№ 52. Kraków 2 Marca — Niedziela. Rok 1856.

CZAS

...ychodzi co dzień ... poniedziałki i dni następujące po ...

...niem każdego miesiąca.

...dowski Mak...

		...w Austryackiem (pocztą)	
rocznie	...		zł.r. 20
półrocznie	„ 8	półrocznie	„ 10
kwartalnie	„ 4	kwartalnie	„ 5
miesięcznie	„ 1 30 kr.	miesięcznie	„ 2

Przedpłata na Dziennik „Czas“ z „Dodatkiem“

w Krakowie		w Państwie Austryackiem (pocztą)	
rocznie	zł.r. 26	rocznie	zł.r. 30
półrocznie	„ 13	półrocznie	„ 15
kwartalnie	„ 7	kwartalnie	„ 8

Na sam „Dodatek“ prenumerować niemożna.

Przyjmują sie do umieszczania w Inseratach:

OGŁOSZENIA, ODEZWY, UWIADOMIENIA, DONIESIENIA wszelkiego rodzaju, tyczące się przemysłu, handlu, rolnictwa, sprzedaży, kupna, dzierżaw itp. za opłatą:

od wiersza drobnego za jednorazowe umieszczenie po 4 kr., za następne po 2 k

Do każdego inseratu załączone być winno 10 kr. na opłatę stęplową za każdorazowe umieszczenie.

Listy z pieniędzmi prenumeracyjnemi i inseratowemi przesyłane być winny franko do Biòra Expedycyi *Czasu*.

Listy reklamacyjne nieopieczętowane nieulegają frankowaniu.

Listy niefrankowane nieprzyjmują się.

☞ Numer pojedynczy dziennika kosztuje 5 kr.

Kraków 1 marca.

Dzienniki nie przyniosły żadnych wiadomości o dalszym toku konferencyj, ale znajdujemy w nich dwa artykuły zasługujące na uwagę.

Morning Post mówiąc o otwarciu konferencyj tak pisze:

Rosya podpisując przedłożone warunki, dowiodła wprawdzie, że spuściła wiele z uroszczeń, ale gabinet petersburgski tylekroć złożył z drugiéj strony dowody, iż zawsze jest gotów do korzystania z wszelkiéj sposobności, że nie jesteśmy jeszcze pewni jakie są rzeczywiste zamiary Rosyi w rozpoczęciu obecnych negocyacyj. Rosya albo chce pokoju, albo też posyłając pełnomocników do Paryża ma na celu osłabienie i zachwianie zachodniego przymierza tak dla niéj groźnego.

Możnaby tu stawić pytanie: czemu *Morning Post* nieprzypuszcza, że Rosya chce jedno i drugie, że jest może tego zdania, iż drugie właśnie przez pierwsze da się osiągnąć?

Jeżeli Rosya, ciągnie daléj *Morning Post*, chce rzeczywiście pokoju, instrukcye hr. Orłowa podadzą środki osiągnięcia go bardzo prędko. Żądania Anglii i Francyi są przepisane koniecznością. Tego co one żądają, wymaga koniecznie bezpieczeństwo Europy na przyszłość. Przyjąć one nie mogą mniéj niż to, czego żądają. Naprożnoby więc Rosya mniéj ofiarowała.

Wypada zatem, że Rosya wszystkie propozycye Anglii i Francyi przyjąć musi jeżeli chce pokoju: szkoda tylko iż *Morning Post* wyraźnie nie powiedział, jakie są te propozycye. Słuchajmy daléj:

Jeżeli zaś Rosya chce rozłączyć Anglię i Francyę, przepowiadamy jéj z całą pewnością, że jéj się to nie uda. Zręczność jéj dyplomatów może wykazać różnicę interesów obu narodów i dążność ich nie ze wszystkiem jednostajną. Rosyjscy ludzie stanu mogą się opierać na tem, że Kościół łaciński mniéj obchodzi Anglię niż Francyę, a wschodnia część morza Czarnego mniéj Francyę niż Anglię; mogą się łudzić przypuszczeniem, że Francyi brakuje pieniędzy, że Anglia nie ma ludzi, że stronnictwo pokoju w W. Brytanii jest rzeczywiście silniejsze niż się wydaje; mogą sobie wystawiać, że *Napoleon* nie może polegać na przymierzu angielskiém, a Anglia nie może zupełnie zaufać przymierzu z Francyą rządzoną przez Napoleona. Nie będziemy się tu wdawać w zbijanie tych marzeń politycznych, ani też roztrząsać na jakie prowadzić może domysły poselstwo hr. Orłowa, który ułożył traktat Adryanopolski, albowiem zdaniem naszem, ten co traktat ów ułożył, może go właśnie rozwiązać, powiemy tylko, że wkrótce wiedzieć będziemy o rzeczywistych zamiarach Rosyi i instrukcyach jéj pełnomocników: hr. Orłowa i bar. Brunnowa.

Co powiedziawszy, *Morning Post* poświęca jeszcze całą szpaltę na dowiedzenie ale frazesowe tylko, że przymierze Anglii z Francyą stoi silnie i że zachwiać go nie będzie można.

Tę obawę jaka tu przebija, tłómaczy zdaniem naszem artykuł *Gazety Nowopruskiéj (Kreuzzeitung)*, która znów pisząc o pokoju tak się wyraża:

W tym względzi niemoże panować różnica zdań, iż Europa istotne zawarcie pokoju w *pierwszym* rzędzie Cesarzowi Aleksandrowi II zawdzięczać by winna. Co się tyczy *drugiego* tutaj miejsca, nie tylko, że łatwo przypuścić iż są zdania odmienne, ale nawet podnoszono szczególne pretensye z naiwnością zadziwiającą; przekonanie nasze stawia tu jednak dzisiejszego władzcę Francyi. Skoro tylko upadek południowéj strony Sebastopola dał zwycięstwo, które historya przypisze osobliwie francuskiemu orężowi, nadeszła dla Ludwika Napoleona chwila zimnéj rozwagi. Rehabilitacya militarna Francyi była świetna, tem świetniejsza, iż przeciwnicy jéj, dziś sprzymierzeni, niepodnieśli bynajmniéj sławy swojéj z dawniejszych czasów z półwyspu (Hiszpanii) i Waterloo; politycznie stanęło nowe cesarstwo całkiem także inaczéj niż przed dwoma laty. Jedno zaś i drugie okupiono nie zbyt dotkliwą stratą ludzi i pieniędzy. Mianożby daléj żeglować po bezbrzeżnem morzu wojny i przemyśliwać nad coraz większemi ofiarami, które nic więcéj nad to co można było dotąd zyskać, nieobiecują? W zaprzeczeniu tego pytania tj. w słusznem ocenieniu właściwéj chwili leży zdaniem naszem zasługa Napoleona II. Myśmy wiedzieli co to znaczy, kiedy on niby to w imieniu cywilizacyi przeciw barbarzyństwu chwycił za oręż, i zapewne i dzisiaj nie mylimy się co do pobudek pokoju; wszelako zasługa objektywna któréj Europa spokojność winna będzie, nie zmalała przez to bynajmniéj. Pomimo wszelkiéj przeciwnéj gadaniny nie wątpimy ani na chwilę, że pierwszy popęd do wiadoméj podróży p. Seebacha do Petersburga dał sam władzca Francyi i w tem właśnie upatrujemy dowód trafnego ocenienia rzeczy, osób i stósunków.

W dokończeniu tego artykułu jest kilka cięć mniéj więcéj znanych, przeciw Anglii wymierzonych, iż ta musi teraz tańcować jak jéj Francya zagra, jeżeli tego prostego wyrażenia użyć wolno.

Pierwszy to raz od zamachu stanu 2go grudnia 1851, *Gazeta Krzyżowa* kłania się Napoleonowi III., ważny to ruch zbliżenia się Rosyi do Francyi, który nie równie silniéj za tém przemawia, aniżeli wszystko co dotąd powiedzianem było. Fakt zawsze wyższy od wszelkich rozumowań. *Le Nord* ciągle szedł w tym kierunku, schlebiał zawsze Francyi i utrzymywał, że wielkie są sympatye w Rosyi dla Francyi. Ale *Kreuzzeitung* trwała ciągle i niezachwianie przy zasadzie, według któréj z wielką nieprzyjaźnią, a nawet niesprawiedliwością przeciw Francyi występowała. Poświęcenie przeto zasady dla polityki w dzienniku którego loika zbyt często aż w namiętność się przeradza, jest symptomatem, który zapisać zdawało nam się być w obecnéj chwili powinnością dziennikarską.

Korespondencya Czasu.

Wiedeń 28 lutego.

ꝏ Pierwsze wiadomości z Paryża podniosły nadzieję, że konferencye pomyślnie się ukończą. Przyjęcie preliminaryów lubo nie przesądza dyskussyi nad szczegółami, jest jednak nowym dowodem zbliżenia się i dobrych chęci. Reszta zależeć będzie od przekonania że dalsza wojna byłaby z korzyścią może tylko dla Anglii a ze szkodą dla reszty Europy. Pełnomocnicy rosyjscy i austryaccy są zadowolnieni z Cesarza i z usposobienia gabinetu francuzkiego. W tutejszém poselstwie angielskiem zaczynają mniemać, że Anglia ogólnym chęciom nie stanie na zawadzie. Lecz myślą ciągle, że będzie nowych jeszcze żądała koncessyj. Rosya o tyle się na nie zgodzi, o ile je Austrya i Francya poprą i za konieczne uznają. Pokój jest dla dalszéj polityki Rosyi korzystniejszym niż jakakolwiekbądź wojna. Rosya potrzebuje pełnego rozwoju sił wewnętrznych; potrzebuje dróg żelaznych i marynarki handlowéj; potrzebuje podnieść i rozszerzyć swój handel i przemysł, potrzebuje stanąć jako naród na równi z innemi narodami Europy. Ludzie stanu pojmują tę przyszłość. Cesarz Aleksander chce się zapewnić. Francya i Austrya znajdą w téj polityce ścisły węzeł wspólnego działania.

Oświadczenie sejmu w Frankfurcie otwarło Prusom drogę do konferencyj w Paryżu. Austrya jest od dawna za tém.

N. Pan zabawi w Pradze dni ... N. Pani była wczoraj w teatrze na przedstawieniu „Maryi Stuart“ w któréj p. Ristori znalazła tutaj niezmordowane i powszechne oklaski. Sławna ta artystka występuje dziś po raz ostatni. Pozawczoraj była na obiedzie u księcia Petrulli posła neapolitańskiego, na którym znajdowali się członkowie poselstwa rosyjskiego, angielskiego, portugalskiego i kilka innych znakomitych osób. Pani Ristori przypomina w salonie że jest margrabiną del Grillo i jest niemniéj znakomitą damą, jak na scenie znakomitą artystką.

Poznań 25 lutego.

Dziś więc rozpoczęły się w Paryżu obrady mające przynieść pokój Europie, oby tylko jéj i spokój przynieść chciały. Szczególnym wypadkiem dla prezydującego w konferencyach otworzyły się one w 25 rocznicę pewnego dnia, w którym sam w boju miał udział. Nieobecność Prus w konferencyach różnie tu jest tłumaczona: w ogóle jednak nie uważa nikt w tem rękojmi, aby się bez Prus łatwiéj udać miały. Prusy gdyby były pewne pokoju, jak naprzykład dzienniki francuzkie to głoszą, mniéjby się obawiały podpisu warunków przedugodnych, nie narażałyby tak łatwo swego stanowiska mocarstwa pierwszego rzędu, które bądź-co-bądź nieobecnością na konferencyach jest nieco skompromitowane.

O wypadkach obecnych wyszło temi dniami dość obszerne dziełko po niemiecku pod tytułem: *Suum cuique* przez zacnego i znanego publicystę Dra Metziga, o którym nieraz w waszym dzienniku mówiliście. W publikacyi téj znajduje się wiele szczegółów historycznych zebranych i ułożonych, mniéj znanych publiczności niemieckiéj, dla któréj dziełko napisane; wiele także prawd sumiennie i z umiarkowaniem wypowiedzianych świadczących jak wszystko co wyszło z pod pióra tego autora o zacności jego charakteru.

Mówią bardzo wiele i to w kołach zwykle dobrze poinformowanych, że trzeci systemat kredytowy dla W. Księstwa, w tym roku jeszcze ma przyjść do skutku, a rzeczywiście dla znacznéj części posiedzicieli ziemskich będzie pożądanym. W jakiéj formie rząd wprowadzić go zamyśla, dotąd nie wiadomo; czy w połączeniu z dawnemi systematami, czy jako zupełnie nową instytucyę. Za pierwszem przemawia istniejąca organizacya, za drugiem intencya rządu, by nowy instytut całkiem w jego ręku pozostał; zobaczymy co przeważy.

Mówią także o założeniu banku prowincyonalnego, a fundusz na to ma dostarczyć tak zwany fundusz żelazny dwóch dotychczasowych systematów kredytowych, wynoszący już przeszło milion talarów. Tak słychać w sferach rządowych. Zdaje się jednak, że podobne użycie tego funduszu nie mogłoby nastąpić bez uchwały walnego zebrania członków Towarzystwa Kredytowego. Pozostaje przeto pytanie, czy stowarzyszeni chętnie na to przystaną; fundusz ten bowiem ostatecznie ma być doliczonym do funduszu umorzenia, przez co umorzenie pożyczki Towarzystwa Kredytowego o kilka lat się przyspieszy. Wnosić zatem wypada, że projekt banku nie na téj tylko opiera się podstawie, bo ta łatwo bardzo usunąćby się mogła.

W *Gazecie Poznańskiéj* (Posener Zeitung) wyczytaliście zapewne inserat donoszący o zaręczynach naczelnego Prezesa pana Puttkamera z trzecią córką swego brata landrata, który podobno przeznaczonym został na przewodniczącego w nowym systemacie kredytowym. Z najstarszą córką tego samego p. Puttkamera landrata ożenił się niedawno syn naczelnego Prezesa. Ojciec więc z synem będą szwagrami, brat teściem ojca i syna, a macocha wiele młodszą od synowéj.

Berlin 28 lutego.

† Na wczorajszém posiedzeniu Izby poselskiéj wyrzucono znów jeden artykuł z ustawy konstytucyjnéj, art. 88, który brzmiał: „Sędziom nie wolno nadal piastować innych oddzielnych urzędów publicznych. Wyjątki dozwalają się tylko z mocy prawa.“ W Izbie Panów artykuł ten był już poprzednio zniesiony. Ponieważ tą razą rząd sam zniesienie projektował, większości ministeryalnéj niepozostawało nic innego, jak zastósować się do życzenia rządu. Ale nie stało się to bez zaciętéj walki ze strony opozycyi, która w projektowa-

CZĘŚĆ LITERACKO-ARTYSTYCZNA.

ŻYWOTY SŁAWNYCH ORMIAN W POLSCE

przez Księdza **Barącza**.

Wydane niedawno dzieło księdza Sadok Barącza Dominikana: *Żywoty sławnych Ormian w Polsce. We Lwowie w drukarni Zakładu narodowego imienia Ossolińskich nakładem Wojciecha Maneckiego 1856 r. w 8ce str. 485*, zmusza nas do napisania kilku uwag bezstronnych co do tego rodzaju utworów. Uwagi te nasuwały się nam mimowolnie przy czytaniu żywotów sławnych Ormian, a jeżeli je ogłaszamy, jeżeli pisarzowi wady i uchybienia wytkniemy, nie czynimy tego ani z zawiści ani z owéj chętki krytykowania, która wszędzie i we wszystkiém złe tylko pragnie dostrzegać strony, lecz po prostu dla tego, aby wskazać zasady, na jakich się autorowie i wydawcy opierać powinni, gdy publiczność nowém dziełem obdarzyć zamyślają. Naczytaliśmy się dosyć książek rodowodowych i żywotów, w które tak zagraniczne jak i nasze obfituje piśmiennictwo, ale wyznajemy, że nigdzie tyle niezdarzyło nam się dojrzeć panegirycznego zapału, takiéj mieszaniny czynów i usiłowań ważnych z powszedniemi i drobiazgowemi, takiego nieuwzględniania najprostszych zasad krytyki historycznéj, jak w dziele księdza Barącza. Począwszy od Paprockiego aż do Wielądka i Małachowskiego niedopuścił się żaden z naszych pisarzy heraldycznych mimo fałszywych wyobrażeń wieku, w którym dzieła swe wydawali, tak mnogich uchybień, a Niesieckiego 4ry tomy in fol. dadzą się dziś z większą nierównie czytać przyjemnością, mniéj rażą przesadą, niż żywoty *sławnych Ormian*.

Nim do rozbioru samego przystąpimy dzieła, wypada pierwéj porozumieć się co do znaczenia wyrazu *sławny*, którego autor w napisie użył. Chociaż wszystkie nasze pojęcia w zastósowywaniu mianowicie praktycznem bardzo są względne a często od indywidualnego nawet sposobu zapatrywania się na rzeczy zależą, zgodzono się przecież na pewne, niewzruszone znaczenie każdego wyrazu, i nikt z loiką mowy obeznany w innem ich nie używa. *Sławny* jako przymiotnik pochodzi od *sławy*, która oznacza znów rozgłos o kimś lub czémś przechodzącem granice zwyczajności, ponieważ to, co zwyczajne, rozgłosu mieć nie może. *Sławny* przeto *człowiek* musi tém samém być człowiekiem, który czy to w złém czy w dobrém, czy przymiotami duszy lub ciała, czy w końcu czynami lub dziełami swemi tak wśród reszty rówienników zacelował, że rozgłos o tém obił się szeroko i daleko i powszechne zyskał uznanie. Obszerność rozgłosu tego jest także mniéj więcéj względną; idąc jednakże za przyjętym sposobem zapatrywania się, przywiązujemy zwykle do sławy taki rozgłos, który cały kraj, cały naród, wszystkich współczesnych owłada a nawet z pokolenia w pokolenie przechodząc w podaniu i pamięci tak się długo utrzymuje, że niszczący wszystko czas przytłumić go nie może. Z tego też względu mienimy *sławnymi* owych mężów, którzy w zarządzie państwa, naukach, sztukach, wojnie, pobożności a nawet zbrodni tak się odznaczyli, że nadzwyczajnością i wielkością swych dzieł i czynów nas zdumiewają. Z pojęciem *sławy* łączymy zwykle pojęcie *wielkości*, i dla tego zyskuje zawsze wielkie dzieło, wielki czyn, wielkie poświęcenie i wielka zbrodnia nawet sławę, gdy zwyczajność i mierność prawa sobie do niéj rościć nie mogą.

Pojmując w takiém znaczeniu *sławność* sądzimy, że żywoty sławnych ludzi nie tylko nader są zajmującą, ale oraz i bardzo użyteczną częścią piśmiennictwa, ponieważ wskazując czytelnikom przykłady wielkich czynów i dzieł przez podobnych im ludzi dokonanych obudzają ochotę do równych wysileń, nastrajają myśl do wyższego polotu, a przez wzniecenie żądzy przyszłéj sławy, stają się zachętą do cnoty, do wszystkiego dobrego i szlachetnego. Ucieszyliśmy się zatém wielce pojawieniem *Żywotów sławnych Ormian* w przekonaniu, że istotnie o sławnych mężach téj części mieszkańców ziemi naszéj się dowiemy, lecz prócz kilku rzeczywiście sławnych i zkądinąd znanych już każdemu, kto się z dziejami piśmiennictwa obeznał ojczystego, znaleźliśmy żywoty lub krótkie wzmianki o ludziach, którym się w życiu pewnie ani prześniło, że kiedyś po śmierci w rzędzie *sławnych* staną *Ormian*.

Poważamy z całej głębi duszy każdą cnotę cichą, co ograniczając się w skromności swojéj na kółko domowników i przyjaciół dobroczynném tchnieniem swojem życie stara się im uprzyjemnić, cenimy według zasługi każde bez wyjątku zatrudnienie uczciwe i spokojne, uwielbiamy ludzi dobroczynnych, co z ujmą nawet własną zakładom pobożnym lub cierpiącym braciom szczodrze z dóbr tych udzielają, które Opatrzność w nich złożyła ręce, szanujemy i czcimy tak pobożnego kapłana jak poświęcającą się usłudze biednych bliźnich lub ołtarza zakonnicę, nie przywiązujemy pogardliwego wyobrażenia do usilnej staranności, aby czy to kupiectwem czy innem zapobieżeniem uczciwem, oszczędnością i środkami prawemi dorobić się majątku, lecz nie możemy żadną miarą temu wszystkiemu przyznać ani sławności ani tyle interesu, by o tém pisać dzieła i prasy drukarskie zatrudniać warto. Są to aż nadto zwykłe pojawy w każdem społeczeństwie ludzkiem i nic w nich nie ma nadzwyczajnego. Wszędzie, gdzie tylko ludzie w społeczność ucywilizowaną się zawiązali, jaką Ormianie za przybyciem swojém w Polsce i na Rusi już znaleźli, obierali sobie ten zawód taki, ów inny; ten przedaje sukna, wyroby jedwabne i bławatne, pieprz i inne korzenie, ów woły, konie i ziemiopłody, jakich rolnictwo dostarcza, ten zakłada fabrykę, ów gorzelnią, ten zostaje żołnierzem, ów przenosi powołanie kapłańskie, lecz zkądże zaraz tytuł do sławy? A jednak większość przytoczonych w dziele księdza Barącza ludzi niema innych tytułów do sławy. Zaraz na początku dzieła (str. 2) powiada o *Abgarowiczu Józefie*: „starał on się o najlepszy porządek w handlu i do takiego przyprowodził taktu; że gdy nie raz obok starozakonni gwar i zgiełk czynili, u niego przeciwnie największa panowała cisza, jak gdyby nikogo tam nie było; a przecież sprzedaż towarów dobrze szła“ i tp. o *Andrułowskim* (str. 11) że był wielkich zasług, (których nie wyliczył) umarł 1807 przeżywszy lat 73; (str. 13) o dwu *Antoniewiczach* dowiadujemy się to samo niemal to jest kiedy pomarli — o innych Antoniewiczach, że ten był księdzem, ów radcą i tp. W obszernym artykule o *Karolu Antoniewiczu* (str. 16—28) nie powiedział żywotopisarz, kto byli jego rodzice — o *Antonowiczu Antonim* (str. 28) dowiadujemy się wielu miał synów, jakie ciż kupili dobra i kiedy ich szlachectwo bukowińskie uznano; tyleż czerpiemy wiadomości o *Aslanie* (str. 32), o *Augustynowiczach* (str. 47 i 48) o *Axentowiczach* (str. 56), o *Balickim Andrzeju* (str. 59) o *Barączu Grzegorzu* (str. 67) o *Bernatowiczu Grzegorzu* (str. 80) o *Bogdanowiczowej* (str. 83) o *Bogdanowiczowéj Łucyi* (str. 84) o trzech *Bogdanowiczach, Krzysztofie, Janie i Łazarzu* (str. 86), o *Bogdanowiczach Antonim i Mikołaju* (str. 87) *Bohdanowicz Teodor* (str. 87 i 88) „przez dwadzieścia lat dostarczał remundę wojsku, a pod czas wojny zaopatrywał magazyny potrzebnem i dostatecznem zbożem;“ *Bohdanowicze Deodat i Jan* „ci także dostarczali dla wojska konie i woły, kupili na Bukowinie dobra Oroszeny“ i t. p. Byłoby zbytecznem a nudnem oraz, gdybym więcej próbek chciał przytaczać podobnych, choć

ném zniesieniu powyższego artykułu widziała początek skrytych dążności ku ograniczeniu niezawisłości stanu sędziowskiego. Niezawisłość ta gwarantowaną jest artykułami 86 i 87 U. K., z których ostatni orzeka: że sędzia może być tylko wyrokiem sądu złożony z urzędu swego. Art. 88 jest zatem tylko dopełnieniem czyli wzmocnieniem rzeczonéj niezawisłości, oddalając od sędziego takie stosunki, któreby go czyniły zawisłym od wyższéj władzy, a przynajmniéj wystawiałyby go na wpływ rządu, wywierany przez rozdawanie lub odejmowanie ubocznych urzędów. Motywa, na których rząd projekt zniesienia rzeczonego artykułu opierał, nie zdawały się jednak pochodzić z dążności wyżéj wzmiankowanych, owszem z przemówienia ministra sprawiedliwości, p. Simonsa wypływało, że rząd pokłada w sądownictwie jak najzupełniejsze zaufanie, że nie ma potrzeby a więc i zamiaru działać na niezawisłą pozycyą sędziów widokami materyalnych korzyści, lecz pragnie tylko, aby urzędnicze zdolności i wiadomości członków sądownictwa mogły być i w innych gałęziach życia publicznego użytemi. Inne naturalnie zapatrywanie się na powyższy artykuł miał p. Wagener, członek stronnictwa krzyżowego. Jemu chodziło przy zniesieniu jego o wywrócenie konstytucyjnéj teoryi o podziale władz. Niezawisłość władzy sądowéj była dla niego ograniczeniem niezawisłości władzy korony, któréj wpływ powinien być przywrócony, aby sądownictwo pruskie odzyskało znów jedyne i całkowite źródło swojéj kompetencyi, którą straciło przez zaprowadzenie różnych szczegółowych trybunałów. P. Wagener miał na myśli sądy przysięgłych. Ponieważ oppozycya ma rząd w podejrzeniu, że tenże trzyma skrycie we wszystkiem tém co się zmian konstytucyi tyczy z stronnictwem krzyżowém, nie zaspokoiły jéj ani słowa sprawozdania komissyi, dotykające tylko utylitarnych argumentów, ani na podobnych względach wsparte umiarkowane przemówienie ministra sprawiedliwości. Wystąpiła ona, jak w wszystkich zasadniczych kwestyach, z całą potęgą konstytucyjnych argumentów, i wiodła znów najlepszych mowców do walki. P. Wentzel, sam urzędnik, 30 lat służby sądowéj liczący, zbił z łatwością utylitarne argumenta komisyi; p. Reichensperger okazał, że argumenta podobne nie mają żadnéj wagi, gdzie się rzecz toczy o zasadę. Zasadą jest niezawisłość i nieodwołalność sędziów, a zasada ta starszą jest niż konstytucya, starszą niż rewolucya francuska, bo dawne stany państw europejskich miały już współudział w obsadzaniu krzeseł sądowych. Zasadę tę popierają wszystkie teorye prawa, nawet p. Stahl broni jéj w pismach swoich. O utrzymanie więc zasady niezawisłości sędziów, którą artykuł 88 U. K. umacnia, rzecz się głównie toczy; reszta jest czczą deklamacyą. Nic to wszystko nie pomogło. Najmocniejsze przywodzić dowody na nic się nie przyda tam gdzie kwestya naprzód rozstrzygnięta. To prosta strata czasu. Nie tracono go też wiele. Parę godzin wystarczyło, aby zrobić nowy wyłom w konstytucyi. Podkopać najprzód niezawisłość sędziówa przyjdzie następnie koléj, przepowiadał Reichensperger, i na ich odwołalność.

Izba Panów przyjmując zniesienie art. 88, była wniosła, aby wszystkie prawa były odtąd ogłaszane z formułą „z przyzwoleniem obu Izb sejmowych naszéj monarchii“ (mit Zustimmung der beiden Haeuser des Landtages). Tymczasem nazwa „Landtag“, proponowana przez rząd w legislaturze z. r., nie była przez Izbę przyjętą, zgodzono się tylko na nazwy „Herrnhaus“ i „Haus der Abgeordneten“, nieuchwalając żadnéj nazwy na oznaczenie obu Izb razem wziętych, czyli sejmu. Legalnego więc nazwiska niemasz, aby niém mianować Zgromadzenie Izb sejmujących. Jest to rzecz charakteryzująca konstytucyjne stosunki Prus, że sejm niema dotąd legalnego nazwiska. Hr. Schwerin podał więc na wczorajszéj sesyi wniosek: aby prawa ogłaszane były z formułą taką, która jedynie jest legalną, to jest, „z przyzwoleniem Izby Panów.“ Wszczęła się i o to dyskusya, więcéj zabawna, niż ważna. Opozycya była i tutaj w mniejszości, oświadczyła jednak, że wyżéj wspomniana formuła nie staje się przez to legalną, lecz że będzie nią dopiero wtedy, gdy w drodze prawodawczéj będzie uchwaloną; tymczasem opozycya przeciwko nazwie „Landtag“ za każdą razą protestować będzie.

W tejże sesyi chciał hr. Pfeil bronić się z zarzutu, że w roku 1848 stał po stronie demokratów. Prezes w zgodzie z Izbą zamknął mu usta. Człowiek zgubiony.

Gazeta Lwowska pisze: Rada gminy miasta Lwowa uchwaliła na plenarnem posiedzeniu dnia 14go b. m. przez jednogłośną aklamacyę ofiarować i nadać JW. Panu wice-prezydentowi c. k. Namiestnictwa wschodniéj Galicyi Józefowi Kalchbergowi prawo honorowego obywatelstwa téj stolicy — w dowód powszechnéj wdzięczności za przeprowadzenie z podziwienia godną oględnością i szybkością dzieła indemnizacyi i zniesienia ciężarów gruntowych, tudzież za utworzenie towarzystwa ku dostarczaniu tańszéj żywności, za reorganizacyę towarzystwa ku wykształceniu muzyki w Galicyi, za skuteczne przyczynienie się do oświetlenia miasta gazem, nakoniec za okazaną przy każdéj sposobności szczerą życzliwość miastu Lwowu.

Deputacya złożona z trzydziestu członków, która się dnia 17go b. m. z prośbą reprezentacyi miasta udała się do JW. wice-prezydenta, została jak najuprzejmiéj przyjętą. Przemowa burmistrza zawierała następujące słowa:

„Deputacya ma wielce zaszczytną i przyjemną misyę, ofiarować JW. Panu prawo honorowego obywatelstwa stołecznego miasta Lwowa. Krótki wprawdzie jest czas działania pańskiego w naszym kraju, jednak świetne skutki jakie już potąd odniosło, wzbudzają podziwienie i powszechne uznanie. To działanie pańskie szczególnym jest dowodem, że jesteś dobrodziejem i prawdziwym przyjacielem téj gminy.

Wdzięczne obywatelstwo odwzajemnia dążności pańskie miłością i przywiązaniem.

Chcąc to czynem udowodnić, a nieposiadając nic droższego nad prawo obywatelstwa, prosimy JW. Pana imieniem téj gminy, abyś je przyjął z równie szczerą chęcią; z jaką je ofiarujemy“.

— Gmina izraelicka miasta Lwowa ofiarowała na zaopatrzenie i wsparcie licznych wdów i sierot pozostałych po zmarłych w przeszłym roku na cholerę, zebraną w drodze składki znamienitą summę 5968 złr. 27 kr. m. k. Według życzenia reprezentantów gminy i szlachetnych dawców rozdano tę summę w magistracie pod przewodnictwem przełożonego magistratu i w obecności członków gminy, którzy się odznaczyli gorliwością w zbieraniu składki, dnia 19 i 20go grudnia r. z., potem d. 16 stycznia i 4go lutego r. b. między namienione wdowy i sieroty.

Magistrat miasta Lwowa oceniając należycie godną naśladowania szczodrobliwość tutejszéj gminy izraelickiéj podaje ten akt dobroczynny do wiadomości powszechnéj i wyraża publicznie i w drodze urzędowéj najczulsze podziękowanie tym mieszkańcom, którzy się głównie do zebrania powyższéj składki przyczynili. Są to panie: Witta Bernstein, M. Ettinger, J. J. Goldbaum, Rachel Czyzes, S. J. Katz, Feige Horowitz, M. Schütz, Mentschke Lauer, — pp. Jakób Herz Bernstein, Marcus Wolf Ettinger, O. M. Goldbaum, Józef Hersch Mieses, M. Rachmiel Mieses, Dawid Herz Sokal, Izaak Menkes, Mojżesz Flieg, Schmelke Sokal, Leib Blauer, Simche Nathan Olenberg wice-rabin obwodowy, i Wolf Blumenfeld nauczyciel.

Wiedeń 29 lutego. *Gaz. Wiedeńska* zawiera następujące nominacye wojskowe: J. C. W. arcyksiąże Józef podpułkownik pułku 60go piechoty księcia Wazy, drugim pułkownikiem w pułku, w dalszéj zaś nominacyi tenże Arcyksiąże właścicielem wakującego 37go pułku piechoty. J. C. W. arcyks. Henryk pułkownik w 14tym pułku piechoty Ludwika III W. Księcia Heskiego właścicielem wakującego 62 pułku piechoty. Drugimi właścicielami: Fmp. Gerstner komendant żandarmeryi krajowéj drugim właścicielem 8go pułku piechoty arcyks. Ludwika; fmp. i dywizyoner Melczer-Kellemes 2gim właścicielem 62go pułku piech. arcyks. Henryka; fmp. baron Eynatten przeznaczony do służby przy komendzie jlnéj w Weronie drugim właścicielem 11 pułku ułanów cesarza Aleksandra II.

— *Gaz. Wiedeńska* ogłasza, że jutro tj. 1 marca o godz. 11éj przed południem odbędzie się w kaplicy poselstwa ces. rosyjskiego w Wiedniu nabożeństwo żałobne za cesarza Mikołaja. Wprawdzie cesarz Mikołaj zmarł 2 marca według kalendarza rzymskiego, ale według kalendarza juliańskiego rocznica śmierci przypada tego roku wcześniej jako w roku przestępnym.

— Dzienniki pragskie wczorajsze, podają następne szczegóły o uroczystościach w Pradze. D. 27go rano wcześnie NPan udał się do pałacu arcybiskupiego, gdzie stanął książe Albert Saski i odwiedził Gościa, który o 5téj rano przybył do Pragi wraz z jenerałem saskim Reichardt. Ze strony Prus przybył jenerał dowódca 4go korpusu książe Wilhelm Radziwił. O godz. 9éj odbyło się w kaplicy zamkowéj nabożeństwo, na którem cała rodzina cesarska znajdowała się, tudzież wszystkie osoby dworu; następnie odbyła się w pokojach cesarza Ferdynanda ceremonia powinszowania, a o godzinie 11éj nabożeństwo w kościele katedralnym na którem się znajdowały wszystkie władze cywilne i wojskowe tudzież korporacye i zakłady. Celebrował książe kardynał arcybiskup Schwarzenberg w asystencyi biskupów i wyższego duchowieństwa. Wieczór było przedstawienie dramatyczne w jednéj ze sal zamkowych tudzież obrazy z żywych osób, w czem wzięły udział osoby pierwszych w kraju rodzin. Po przedstawieniu była herbata u cesarstwa Jmć. Wieczór spodziewano się przybycia króla saskiego.

— W naradach związkowych w Frankfurcie zwracano uwagę na koleje żelazne w Niemczech i ważność ich militarną. Wydział związkowy do spraw wojskowych uznał nagłość następujących kolei pod względem strategicznym: 1^{0} z Kolonii do Frankfurtu n. M. po prawym brzegu Renu, gdyż dotąd z Kolonii do Moguncyi brak nieprzerwanego ciągu; 2^{0} z Monachium przez Salzburg i Linz do Wiednia dla przewozu wojsk z Wiednia do twierdzy związkowéj Ulm na najkrótszéj drodze, gdy tymczasem odbywa się to dotąd przez Drezno i Lipsk; 3^{0} z Salzburga do Innsbruku i aż do Werony dla lepszéj obrony górnych Włoch, albowiem kolej z Wiednia do Tryestu a ztamtąd dopiéro do Włoch jest nazbyt długa. Z kolei tych rząd austryacki nakazał już prywatnym przedsiębiorcom budować kolej z Wiednia do granic bawarskich; co do innych zaś budować je będzie jak tego uzna potrzebę, i uchwała wydziału sejmowego w Frankfurcie, a nawet i samego Bundestagu niewywrze wpływu na jego postanowienie.

Francya.

Piszą do *Indépendance Belge* z Paryża w dniu 26 lutego:

Wczoraj wieczór, po wielkim urzędowym obiedzie, który po pierwszéj konferencyi nastąpił, odegrany został koncert w salonach ministerstwa spraw zagranicznych. Obiad był na 30 osób; znajdowali się na nim wszyscy pełnomocnicy prócz lorda Cowley i Dżemil beja. Nieobecność dwóch uwierzytelnionych rezydujących w Paryżu dyplomatów, których państwa tj. Anglia i Turcya miały już na tym obiedzie swych reprezentantów w osobie lorda Clarendona i Aali paszy, spowodowaną była prostą kwestyą starszeństwa miejsca przy stole. Aby tę kwestyę usunąć, dwaj ci dyplomaci nie przyszli na obiad, lecz ukazali się za to na koncercie.

Pomiędzy pełnomocnikami znajdowali się przy stole wszyscy ministrowie, marszałek Magnan, jenerał Ornano gubernator inwalidów, książe Cambacerès, książe Bassano, jenerał hr. Tascher de la Pagerie polityczny dyrektor ministerstwa, szef protokółu, szef gabinetu. Z Kobiet sama tylko jedna hrabina Walewska była przy stole. Po prawéj ręce hr. Walewskiego siedział hr. Orłow, po lewéj w. wezyr Aali pasza. Obok hrabiny siedział po prawéj stronie hr. Buol, po lewéj lord Clarendon. Stało się to przypadkiem, gdyż hr. Clarendon miał przez Cesarza wskazane pierwsze miejsce, lecz podawszy gdy przechodzono do sali jadalnéj, gospodyni domu prawe ramie, zajął oraz miejsce po lewej jej stronie.

Po pierwszém daniu, hr. Walewski powstał i zaproponował toast pełnomocnikom zgromadzonym w celu pokoju. „Oby, rzekł minister wznosząc toast, konferencye rychłym i szczęśliwym uwieńczone zostały skutkiem“ i równocześnie z hr. Orłow uderzył w kielichy.

Sala jadalna w nowém ministerstwie spraw zagranicznych jest zanadto może nawet wspaniałą, przypominając zbytkiem złota salony recepcyjne. W ogromie swym łatwo pomieścić ona mogła wszystkich gości zaproszonych na koncert, którzy się do niéj przenieśli późniéj za chłodnikami. Na koncercie znajdowało się całe ciało dyplomatyczne, wszyscy wysocy dygnitarze, wielka liczba cudzoziemców wysokiéj rangi, kilka osób z świata paryskiego, w ogóle 700—800 osób, pomiędzy któremi było do 300 kobiet.

Minąwszy pierwszy salon z którym się styka gabinet ministra, wchodzi się do sali zwanéj salą posłów, tam bowiem posłowie przyjmowani bywają przez ministra na audyencyi. Nigdy sala ta nieodpowiadała więcéj znaczeniu swéj nazwy, w niéj to wznosi się ów stół okrągły, pokryty tradycyonalnym zielonym suknem i dwunastu kałamarzami. Niektórzy uważali, że było 13 miejsc (13!), lecz to 13te miejsce zajmowały papiery pana Benedetti, dyrektora spraw politycznych w ministerstwie, pełniącego obowiązki sekretarza konferencyi, a który w czasie odbywania się ich przy osobnym siedzi stole.

Portrety w całéj postaci Cesarza przez p. Dubuffe i Cesarzowéj (kopia według Winterhaltera) zdobią tę salę, która równie jest przepyszną jak salony przeznaczone do przyjęcia.

Gdy p. Orłow odebrawszy zaproszenie na obiad i koncert dworski w niedzielę, przeczytał na rogu karty „we fraku“: „Lecz ja w życiu mém nie miałem, zawołał pan Orłow, czarnego fraka na sobie“.

Wiadomo, że w Rosyi wojskowi nigdy nie zdejmują uniformu, musiał jednak hr. Orłow przywdziać frak, w którym niepozostało mu żadnego śladu sztywności wojskowéj. Pomimo wieku swego jest on jeszcze bardzo zwinny, a piękna jego figura i znakomita postać zwracały wszystkich oczy na siebie. Wyrażał on się kilkakrotnie w ciągu wieczora z zapałem o armii francuzkiéj. Hr. Orłow miał na czarnym fraku wielką wstęgę orderu św. Andrzeja z gwiazdą z brylantami na piersiach, prócz tego biały krzyż z wstążeczką w prążki żółte z czarnemi orderu wojskowego św. Jerzego, a obok medalion oprawny w brylanty na tle niebieskiém z emaliowanemi portretami Cesarza Mikołaja i Cesarzowéj. Jest to rzadka bardzo ozdoba będąca świadectwem wysokiego zaufania i zadowolenia monarchy. Widziano również podobną oznakę ozdobioną portretem Sułtana na piersiach księcia Sturdzy.

Największą uwagę zwracano na pełnomocników. Baron Brunnow przedstawia typ zupełnie różny od imponującéj postawy hr. Orłowa. Więcéj on błyszczy przymiotami umysłu i bystrością oka niż powierzchownością. Lord Clarendon najarystokraty-

---

w dziele ich pełno, bo wspomniane wystarczają aż nadto. Wprawdzie mówi autor (str. 114): „Kto posiada zdrowe pojęcie o życiu towarzyskiém, ten nieweźmie za złe, że kupców niektórych do rzędu ludzi znakomitych policzyłem. Przemysł jest podporą pomyślności krajów, porusza wszystkie siły działalności ludzkiej, naucza skutecznie z całej ziemskiej przyrody wyprowadzać korzyści — jednoczy ludy koniecznością wzajemnej pomocy, a tem samem toruje drogę do wyższéj oświaty“ i t. p. Nikt nie zaprzecza téj prawdy a każdy przyzna rad znakomitość i sławę człowiekowi, który chciał i umiał podnieść przemysł w kraju, był kupcem pomnażającym produkcyą i samodzielność produkcyjną swéj ojczyzny, a nie kramarzem na większą lub mniejszą stopę, co w drobnej obcych płodów i wyrobów przedaży zyski sobie upewnia, bo taki nie może sobie rościć prawa do znakomitości tém mniéj do sławy. Gdybyśmy na téj zasadzie się opierając żywoty sławnych w Polsce ludzi pisać chcieli i wszystkie akta lub napisy grobowe jakie czas oszczędził, przewartowali, nabyłoby dzieło tak olbrzymich rozmiarów, że i najdłużéj żyjący człowiek wszystkich tych ciekawości odczytaćby nie zdołał. Weźmy sam Lwów tylko, ileżto w nim samym możnaby wykazać podobnie sławnych mężów, którzy w rozmaitych zatrudnieniach dorobili się majątku, kamienice mieli, jałmużny dawali, legata robili, burmistrzami, radcami lub ławnikami byli, pieniędzy panom pożyczali, nobilitacyi dostępowali? i t. p. Jeżeli daléj każdy, co został sekretarzem królewskim, radcą, rzecznikiem, porucznikiem, kapitanem lub pułkownikiem, sławnym się już staje, jeżeli każdy zakonnik, każdy kapłan, co napisał jakiś panegiryk lub powiedział kazanie, już tytułu do sławy nabiera, natenczas znaleźlibyśmy miliony podobnie sławnych ludzi, gdybyśmy ubiegłe dziejów ojczystych przeszli wieki. Można bezwątpienia na każdem stanowisku społeczném i w każdym zawodzie zjednać sobie poważanie i miłość otaczających osób i zyskać dobre imie, lecz aby się wstawić i w rzędzie ludzi stanąć znakomitych, trzeba coś więcéj. U księdza zaś Barącza jest każdy niemal Ormianin sławnym, o którym albo akta gdzieś wspomniały, albo napis nadgrobkowy, po którym jakie pisemko zostało. Skrupulatne wyliczanie uzyskiwanego w nowszych mianowicie czasach szlachectwa nie ma w oczach naszych najmniejszej wartości, boć wiemy, że najczęściej nie zasługa rzeczywista ale pieniądz wyjednywał szlachectwo. Są to rzeczy, o których pisać nie warto.

Gdyby autor zamiast wdawać się w drobiazgi niegodne wspomnienia był przestał na skreśleniu żywotów rzeczywiście wsławionych mężów swego szczepu i takowe wszechstronnie opracował, byłby nierównie większą wyrządził przysługę publiczności, niż tém wydobyciem z pleśni aktów kilkuset imion bez znaczenia rzeczywistego. Są wprawdzie w dziele jego zebrane materyały do dziejów téj części obywateli dawnéj Polski, lecz rozrzucone wśród niepotrzebnego rumowiska umniejszają o wiele wartość pracy jego. Przebaczamy autorowi piszącemu o ludziach sławnych téj części swego narodu, co zagnana na gościnną ziemię polską zresztą w biegu czasów zlała się mieszkańców, że skrupulatnie pochodzenie każdego z nich dochodzi, lecz nie możemy powstrzymać uśmiechu, gdy wywodząc obszernie ormiańskość Szymonowicza Szymona (stron. 326—328) na stronie 328 nie tylko Ursina, ale nawet Małachowskich i Sapiehów do Ormian radby zaliczyć, opierając na twierdzeniach Eugeniusza Boré i Minasa Pareszgiani, co jednakże sam potem w dodatku (stron. 410) powątpiewaniem osłabia. Jest to dziwaczne zjawisko naszych czasów, że nam Polakom wszyscy chcą odbierać sławniejszych pisarzy naszych. Wskrzeście ich z grobów a ręczę, że *Kopernik*, *Szymonowicz*, *Zimorowicze* itp. itp. odpowiedzą wam: „Jesteśmy Polacy,“ jak i dziś tysiące mimo niepolskiego brzmienia imion swoich z dumą do narodu się zaliczają, które ich ojcom gościnne dał przyjęcie i prawo przyznał obywatelstwa.

Jak nie można zaprzeczyć, że ksiądz Barącz pracowicie i skrzętnie zbierał materyały do swego dzieła, tak z drugiéj strony nie powodował się zasadami krytyki dziejowéj, ale powtórzył bez wyboru i zastanowienia, co gdzie było zapisane lub wydrukowane. Pomijając już dość częste cudów przytoczenia, które w legendach na swojem miejscu, w historycznem zaś dziele rażą, przytoczymy tylko, co powiada (str. 235 i 236) o *Muratowiczu Seferze* wysłanym przez Zygmunta III 1602 r. do Persyi dla kupienia drogich kamieni i innych rzeczy. Po przedstawieniu się Szach Abasowi słysząc „że nie tylko ozięble, ale nawet uszczypliwie rozmawiano o Królu polskim, zaczął Muratowicz z wielkiem znawstwem dziejów ojczystych i z taką gorliwością bronić sławy Stefana Batorego i Zygmunta III pana swego, iż wszyscy się zdumieli, a Król perski ujęty mową jego, obracając się do Wezyra rzekł: „„Oto jest kupiecki człowiek nie poseł, a przecie jako utrzymuje dostojeństwo pana swego, który miłując sławę króla swego krzywdy pańskiéj znieść nie może. Weźcie tego gościa i obleczcie go w nowe szaty i z mego skarbcu przynieście mu szablę a przywiedźcie mi go tu napowrót.““ Szedł tedy za nimi Muratowicz i włożono na niego żupan adamaszku zielonego, na wierzch szatę złotogłową, zawój biały ze złotem, siwemi barankami podszyty, i przypasali szablę bułatową z rękojeścią złotą.— Gdy tak bogato przybrany podziękować przyszedł, król odezwał się do niego: „„Bodajeś zdrów znosił, toć daję ci na pewny zadatek méj łaski i pamiątkę, proszę, abyś się w téj sukni u Króla twego a brata mego stawił i cokolwiek widziałeś i widzieć będziesz opowiedział.““ Widząc tak zaszczytne wyszczególnienie Muratowicza posłowie angielski i moskiewski zapraszali go na obiady; ale się im grzecznie wymówił. Po dziesięciu dniach, sam król ucztę wyprawił dla niego, po któréj rzekł: „„Bodajeś zdrów odjechał;““ a do Wezyra obracając się: „„miałem posły moskiewskie, angielskie, weneckie, papiezkie, a ze żadnego nie byłem tak ukontentowany, jak z tego człowieka, z którym moim językiem mogę się rozmówić.““ Potem przybrawszy do siebie sześciuset urodziwych młodzieńców, przez trzy dni pieszo towarzyszył król Muratowiczowi, który jechał na koniu i w namiocie Tahmas Beja jadał i sypiał, dnia dopiero czwartego wsiadł na konia i oddając list przez siebie do Zygmunta III pisany itp.“ Nie zakraważ to na „Tysiąc nocy i jedna,“ lub przynajmniéj na opowiadania pątników wieku XVII ze wschodu wracających? Godziłoż się taką niedorzeczność powtarzać, dla tego tylko, że ją się gdzieindziéj czytało?

Zdziwiliśmy się także, gdy w kilku miejscach autor o zmarłych już mówiąc mężach, tytułu Jego Excelencya używa. Na kartkach pogrzebowych uchodzi podobne przestrzeganie tytułów nieboszczyka, lecz w dziele obejmującem żywoty *ludzi sławnych* pierwszy ksiądz Barącz, ile wiemy, użył tego odróżnienia tytułowego. Co do sposobu wysłowiania się musiémy autorowi zarzucić nieraz napuszystość w spisywaniu drobiazgów i niektóre zbyt nieszczęśliwe wyrażenia, jak między innemi (str. 181) przy bracie *Antonim*, że się urodził z *przystojnych ale szlachetnych* rodziców, gdyż tego odróżnienia przystojności i szlachetności nie rozumiemy; lub (str. 184) *na poskromienie zaś rebellizujących z przyrodzenia ciała insultów* itp.— Dałoby się jeszcze wiele powiedzieć, lecz przestajemy na tem w przekonaniu, że szanowny autor wydając nową jaką pracę podobnych nie dopuści się uchybień. ♁

czniejszy wzór wielkiego pana angielskiego, wolny jest że tak powiem od téj wyspiarskiéj oryginalności, któréj przedstawiają tak częste próby na stałym lądzie Anglicy pod pozorem prawdziwéj dystynkcyi. W. wezyr Aali pasza ma rysy pełne wyrazu, lecz nieprzedstawia pochodzenia wschodniego, powierzchowność jego jest łagodna i obudza zaufanie. Hr. Buol Schauenstein ma dopiéro lat 55; jest to piękny typ dyplomaty. Hr. Cavour i p. de Bourqueney mają powierzchowność odpowiednią ich wysokiéj godności.

Koncert trwał od $10\frac{1}{2}$ do $1\frac{1}{2}$ w nocy. Wielka sala koncertowa jest wspaniała, lecz zanadto może lśniącą złoceniami i tak jasno była oświetloną, że wszystko wydawało się jakby w blasku słonecznym. Hrabina Walewska, pomimo stanu swego, którego rozwiązanie nastąpi w bliskiéj epoce z uiszczeniem wielkich nadziei Francyi, robiła honory tego dyplomatycznego festynu z wdziękiem którego pamięć przechował Londyn wraz z żalem, iż jéj nieposiada więcéj w swém kole. Zapowiedziany jest drugi koncert na dzień 10ty marca, lecz zawsze z ograniczoną liczbą zaproszeń. Po szczęśliwém zakończeniu konferencyj, nastąpi wiele uroczystości urzędowych. Mówią o wielkim balu w ratuszu miasta.

Inna korespondencya z d. 26go pisze z Paryża:

Konferencye dziś doznały przerwy, co zestawione z nieobecnością dwóch dyplomatów na obiedzie u hr. Walewskiego, dało pochop bezzasadnym pogłoskom, które jednak wpłynęły na giełdę. Wczoraj pełnomocnicy dosyć uczynili aby mieć prawo odpoczęcia dzisiaj. Prócz zawieszenia broni, które umyślnie zawartém zostało na tak krótki przeciąg czasu, jest pewność prawie, że je konferencye przed upływem tego okresu czasu zamienią na traktat pokoju. Zdaje się nieulegać również wątpliwości, że pierwsze cztery punkta zaparafowane zostały na pierwszém posiedzeniu.

Jutro zajmować się będą wyłącznie na konferencyach 5tym punktem. Ponieważ jedyne trudności, jakie przewidywać można było, pochodziły z pewnych wymagań słusznie czy niesłusznie przez Anglią zapowiadanych co do północnéj twierdzy sebastopolskiéj i Mikołajewa, sankcya nadana pierwszym czterem rękojmiom każe przeczuwać, że nie będzie niezgody i co do 5go punktu. Wiadomo, że 5ty punkt tyczy się głównie niektórych zakładów na Baltyku, w przedmiocie których Rosya zdaje się być skłonną do żądanych koncesyj.

Anglia.

Na posiedzeniu Izby wyższéj w d. 25 lutego zapowiedział lord Lyndhurst, że za kilka dni jeżeli który z parów dotyczącego tego przedmiotu wniosku nieuczyni, weźmie pod rozbiór sądowniczą działalność Izby wyższéj w celu zapobieżenia obecnym niedogodnościom. Lord Redesdale składa sprawozdanie komitetu przywilejów, który się zbadaniem paroskiego patentu Wenslaydala zajmował. Hr. Granville twierdzi, że jakkolwiek rząd uważa za potrzebne sprzeciwić się przyjęciu sprawozdania, niema on jednakże zamiaru nowego proponować wotowania, ażeby postanowienie przyjęte przez stosunkowo próżną Izbę, zwalić orzeczeniem większości w Izbie pełnéj. Lord Wensleydale nieprędzéj się odważy zająć miejsce w Izbie, aż okoliczność ta dojrzale i wszechstronnie rozpatrzoną będzie. Rząd będzie się starał przedmiot ten zbadać ze stanowiska wolnego od wszelkich stronniczych i osobistych względów, i ma nadzieję, iż Izba zgodzi się na to z nim w tym punkcie. Lord Capmbell i lord Derby wyrazili zadowolenie swoje z tego co powiedzianém było. Ostatni powiada, że Izba niemiała pod tym względem wyboru. Dyskusya przedmiotu była jéj narzuconą i musiała potwierdzić lub zaprzeczyć czy prerogatywa korony ma zakres wskazywany przez rząd. Z drugiéj strony przykro jest Izbie wchodzić w kolizyą z koroną, a rząd znajdzie ją gotową do zbadania z największém umiarkowaniem wszelkich przedłożonych sobie wniosków. Niemoże on jednak pominąć iżby kwestyę bardzo ułatwiło, gdyby korona daléj o jeden krok poszła i lorda Wensleydala dziedzicznym parem zamianowała. W końcu zapowiada, że we czwartek zaproponuje ustanowienie specyalnego wydziału, który się zajmować będzie reformą Izby, jako sądu apelacyjnego. Margrabia Landsdowne robi uwagę, iż nic z jego zamiarem nie jest sprzeczniejszém, nad ograniczenie dziedzicznego charakteru Izby wyższéj, lecz niesądzi, aby zamianowanie kilku parów dożywotnich, przywileje Izby nadwerężać mogło. Nietrzeba zapominać, że jest jeszcze jedna prerogatywa wzrastająca z dniem każdym, prerogatywa opinii publicznéj posiadająca dostateczną siłę zawładnienia równie prerogatywą korony, jak przywilejami Izby, gdyby pierwsza lub drugie niewłaściwą szły drogą.

Izbie niższéj z tegoż dnia zapowiedział p. Roebuck, że w przyszły piątek następującą wniesie decyzyą: „Przez to, że komisya składająca się z jenerałów zamianowaną zostaje, która zdać ma sprawę z raportu komisarzy krymskich sir Johna M'Neill i pułkowniku Tulloch, wprowadza się na miejsce bardzo skutecznego sposobu śledztwa słabiéj działające, które daje pochop upowszechnionemu mniemaniu, że istotnym celem tego postępowania jest, aby pokryć niezręczność i nadużycia tych, przez których rozkazy w przedmiocie rozmaitych gałęzi dotyczących naszéj armii ludziom niezdatnym wydawane były. Sir Lacy Evans zapowiada, że późniéj zapyta rząd, dla czego nieudzielił parlamentowi sprawozdań z Krymu względem śmiertelności w armii angielskiéj. Roebuck zapowiada, że na najbliższém posiedzeniu lorda Palmerstona zapyta, czy nic przeciw temu mieć niebędzie, ażeby nazwiska komisarzy, którzy mają badać raport pp. M'Neill i Tuloch, wraz z odpisem ich pełnomocnictwa Izbie przełożone były. Lowe zapowiada drugie odczytanie bilu, mocą którego żegluga handlowa uwolnioną zostaje od pewnych miejscowych opłat. Opozycya przeciw bilowi opiera się na tém, że w prawie tém jest rodzaj wkroczenia w prawa dawniejsze. Posiedzenie się odracza.

Rosya.

Piszą z Petersburga pod dniem 21go lutego, że w tych dniach przybył tam jenerał-porucznik Murawiew jenerał-gubernator wschodniéj Syberyi (brat jenerał-adjutanta Murawiewa główno-dowodzącego korpusem kaukazkim). Jego czynności zawdzięcza po większéj części rząd rosyjski odpór, jaki dano flocie sprzymierzonéj na wybrzeżach Kamczatki, a szczególniéj na brzegach Amuru; utrzymują również, że jego dyplomatycznéj zręczności winna jest Rosya nabycie od Chin całéj krainy Amuru. Przybył on podobno do Petersburga w celu udzielenia objaśnień i rad co do organizacyi nowo nabytych krajów, wpływać także będzie przeważnie na administracyjne reformy w zarządzie Syberyi, które rząd uczynić zamierza.

Ruski Inwalid ogłasza mnóstwo reskryptów cesarskich, przez które Cesarz mianował kawalerami różnych orderów wielu dowódzców wojsk i gubernatorów wojennych w nagrodę położonych zasług. W nowym rozkazie dziennym dziękuje Cesarz atamanowi kozaków dońskich Chomutowowi, wojennemu gubernatorowi włodzimierskiemu jenerałowi Annenkowi, niższo-nowogrodzkiemu księciu Urusowowi, (który właśnie mianowany został jenerał-gubernatorem witebskim, smoleńskim i mochilewskim), kazańskiemu, księciu Barjatyńskiemu i jarosławskiemu jenerałowi Buturlinowi za regularne ściągnięcie podatków w prowincyach pod ich zarządem będących. — Tenże sam dziennik donosi o przedstawieniu teatralnem danem przez oficerów pułku gwardyjskiego przeobrażeńskiego na korzyść ubogich. *Inwalid* zdając sprawę z tego przedstawienia, przyrzeka nadal zamieszczać sprawozdania teatralne, gdyż teraz „przy pewnéj nadziei zawarcia pokoju“ czytelnicy będą mogli zwracać na nie uwagę zajętą dotąd jedynie wypadkami na teatrze wojennym.

— W dziennikach warszawskich czytamy: „Z woli Cesarzowéj Aleksandry Teodorownéj, podane było do wiadomości publicznéj o wyjeździe do Krymu Wdów miłosierdzia domów zostających pod opieką Jéj cesarskiéj Mości w Petersburgu i Moskwie. Od przybycia tychże wdów do szpitalów wojskowych w Krymie, dały one dowód przykładnéj gorliwości w pełnieniu mozolnych ich obowiązków, pozostając pod zwierzchnictwem wdowy po asesorze kolegial. Rospopow, ich przełożonéj, która rozumnemi rozporządzeniami wprowadziła surowy porządek w ich czynnościach i zarazem swoją osobą daje im przykład zupełnego wyrzeczenia się siebie. Pani Rospopow usprawiedliwiwszy tym sposobem jak najzupełniéj zrobiony z niéj wybór przez J. C. Mość, zdała sprawę w swych peryodycznych doniesieniach o niezmordowanych w pełnieniu obowiązków wdowach miłosierdzia, znajdujących się pod jéj zwierzchnictwem.

Z Petersburga donoszą: Wielkie tu wrażenie uczynił ukaz cesarski do ministra sprawiedliwości wydany z powodu jednego wyroku sądowego. Wyrok ten przez niewłaściwe tłumaczenie prawa, że słudzy dworu nie podlegają karze cielesnéj, na mocy ukazu carowéj Katarzyny, skazał służącego przy dworze, oskarżonego o kradzież, jedynie na wcielenie w szeregi żołnierskie, uwalniając go od kary cielesnéj. Cesarz świeżym swoim ukazem objaśnił to dawne prawo, przepisując, że uwolnienie sług Dworu od kary cielesnéj rozciąga się tylko do karności domowéj, lecz nie do przypadków, w których słudzy ci stawieni są przed sądy za popełnione występki.

Teatr wojenny.

Prócz zmian terytoryalnych i skutków, jakie obecna wojna dotychczas sprawiła, o których już mówiliśmy, przyniesie ona może jeszcze w owocu trzy zmiany, przedstawione podobno w piątym warunku układów, jeżeli pokój na mocy tych warunków zawartym zostanie. Te trzy zmiany są: zwrócenie Turcyi Karsu i górnéj Armenii, nieodbudowanie przez Rosyę szańców Bomarsundu i w ogóle przyrzeczenie nie wznoszenia żadnych fortyfikacyj na wyspach Alandzkich, nakoniec zburzenie umocnień Mikołajewa, przeniesienie z tego portu warsztatów okrętowych i arsenałów na inne miejsce w głąb kraju lub nad inne morze.

Kreśliliśmy już kilka razy obraz wyżyny armeńskiéj i Karsu, i zastanawialiśmy się nad ważnością téj naturalnéj twierdzy tak pod strategicznym jak politycznym względem; tu tylko dodać musimy, że chociaż Rosya zwróci Turcyi tę ważną na niéj zdobycz, wpływ wywarty na ludy Azyi Mniejszej i Środkowéj przez zwycięstwa Rosyan na azyatyckim teatrze, pozostanie mimo tego i zapewni jéj przewagę moralną w ościennych krajach, szczególniéj w Persyi, między chrześciańską ludnością Armenii, a nawet wśród wojowniczych plemion Kurdyjskich rozsiadłych wzdłuż granic Turcyi i Persyi, z któremi weszła w stosunki.

Co się tyczy wysp Alandzkich, fortyfikacye Bomarsundu zagrażały wprawdzie z bliska Szwecyi i Sztokholmowi, z którego wież widzieć można było bomarsundzkie reduty. Lecz i dawniéj przed ufortyfikowaniem wysp Alandzkich, Rosya groźną była Szwecyi, do któréj każda zima buduje jéj wprost z Petersburga most z lodu, mogący znieść najcięższą nawet artyleryę; również bez pomocy téj pośredniéj stacyi na Baltyku zdołała ona zająć Finlandyę. Czuje to Szwecya, gdy właśnie zabiera się do ufortyfikowania Sztokholmu chociaż nie widzi już przed sobą dział bomarsundzkich.

Dwa razy już mówiliśmy w piśmie naszem, czem jest Mikołajew dla Rosyi: pierwszy raz w chwili zdobycia Kinburnu przez sprzymierzonych i zaprzeczanéj przez nas wieści, iż sprzymierzeni idą na Mikołajew; drugi raz pisząc o marynarce rosyjskiéj a w szczególności o flocie czarnomorskiéj, jéj stanowiskach i zakładach. Powtórzyć tu tylko musimy, że Mikołajew jest daleko ważniejszym dla Rosyi od Sebastopola. Sebastopol bowiem był tylko dla floty czarnomorskiéj bardzo korzystnie położonem stanowiskiem, szczególniéj na przypadek zaczepnych działań rosyjskich na morzu Czarnem i posiadał jedynie warsztaty do naprawy okrętów. Mikołajew jest środkowym punktem całéj marynarki rosyjsko-czarnomorskiéj, tu flota się buduje, tu uzbraja, tu jest jéj główny zarząd, admiralicya, tu szkoły żeglarzy, tu olbrzymie warsztaty, arsenały i składy materyałów budowlanych, tu najbezpieczniejsze dla okrętów schronienie, tu zwykle stała cała flota rezerwowa; wyborna zaś sytuacya Mikołajewa, leżącego w głębi kraju, mającego związki wodne Dnieprem i Bohem z bogatą w lasy Pińszczyzną i Witebczyzną a połączonego z morzem pyszną rzeką, 30 blisko stóp głębokości mającą na całéj przestrzeni od Mikołajewa do morza, iż okręty liniowe 22 stóp wody potrzebujące, mogły płynąć nią w całem uzbrojeniu, a tylko baterye pokładowe brały w Sebastopolu, — zabezpieczała Mikołajew od napadu nieprzyjaciela i czyniła go najpierwszym może zakładem morskim w Europie. Trudno nam przewidzieć, czy Rosya poświęci Mikołajew dla pokoju. Mniemamy jednak, że nawet ofiarą Mikołajewa zażegnując gromadzącą się przeciwko niéj burzę, obronną ręką a nawet korzystnie wycofuje się z trudnego położenia, które w dalszych następstwach zgubne dla niéj stać się mogło.

Może właśnie na dzisiejszem posiedzeniu pełnomocników w Paryżu, w rocznicę śmierci Cesarza Mikołaja, składa Rosya na ołtarzu pokoju ofiarę z Mikołajewa, a przeto i z floty czarnomorskiéj, będących ulubionemi dziećmi tego zmarłego władcy, które on podniósł, wypielęgnował i w olbrzymów zmienić pragnął.

Szczegółowe wiadomości z Krymu i listy korespondentów angielskich sięgające do 12 lutego opisują wysadzenie w powietrze warowni Aleksandryjskiej i przygotowania do zburzenia bateryj kwarantannowych. W *Daily News* czytamy następujące o tych zdarzeniach doniesienie od koresondenta z Krymu: „Warownia Aleksandryjska była największa po Mikołajewskiej z fortów wznoszących się na południowem wybrzeżu zatoki sebastopolskiéj; zbudowaną ona była z kamienia i uzbrojoną dawniej 90 działami. Pogoda mniej sprzyjała wysadzeniu téj warowni niżeli 4 lutego, gdy fort mikołajewski wylatywał w powietrze. Z obozów i z wyżyny sebastopolskiej widzieć można było zaledwie przez mgłę szczyty tego gmachu położonego na dole i zakrytego ruinami domów. Dlatego ta scena zniszczenia mało miała widzów. Jednak wybuch był najsilniejszy jaki dotąd słyszeliśmy. Przeciągłe echo ozwało się do koła w dolinach jakby grzmot po chmurach; wstrząśnienie zaś powietrze było tak silne iż czuć go można było w całym obozie, nawet wewnątrz chat i namiotów. Chcąc dokładnie wypadek ten opisać, powiedzieć muszę, iż nie jeden lecz trzy zagrzmiały wybuchy szybko po sobie następując, a dymem i kurzem zaćmiły cały port i miasto“. Daléj korespondent ten opowiada, że ukończone są już przygotowania do wysadzenia w powietrze bateryj nad zatoką kwarantannową jak również szczątków innych umocnień i budowli. Anglicy 12 lutego w południe wysadzili w powietrze cały szereg murowanych domów wznoszących się w okręgu koszarowym, a w ciągu bieżącego tygodnia zburzone zostaną inne budowle téj części miasta; z całéj Korabelnai zaledwie zostanie kamień na kamieniu. Korespondent *Timesa* donosi o pogłosce obiegacjącéj obozy, że silny rosyjski korpus wyruszył z warowni północnych do Symferopola a ztamtąd pomaszeruje prawdopodobnie do Perekopu. W ogóle 25,000 Rosyan wyjść miało z pomienionych warowni i z obozu na wzgórzach Mackenzie; szpiegi mieli o tym donieść sprzymierzonym. Mówią, że jedna dywizya piechoty posłaną zostanie z angielskich obozów do Bałakławy ażeby kule, bomby i wszelki materyał wojenny przenieść na pokład okrętów, zanim armia opuści przedsebastopolską wyżynę. W ogóle tak w obozach rosyjskich jak angielskich panuje mniemanie, że jeżeli pokój zawartym nie zostanie, bój i tak w Krymie się nie odnowi, lecz walka przeniesie się na inny teatr wojenny.

Kronika miejscowa i zagraniczna.

— Zdawszy krótką sprawę z czynności zakładów dobroczynnych w Tarnowie w ciągu roku zeszłego, uczynimy wzmiankę o Towarzystwie Dobroczynności w Lublinie, według nadesłanego nam z Dyrekcyi tegoż towarzystwa sprawozdania. Zakład ten dzieli się na dom starców i kalek, dom ochrony, dom sierot, sklep ubogich i bank pożyczkowy. Dozór nad dziećmi sprawuje klasztor Siöstr Miłosierdzia, który nauką ich się zajmuje; koszta tylko utrzymania ponosi Towarzystwo. Ogół dochodów wynosił w roku 1855 rubli 12,780 (85,200 złp.), z czego połowę wynoszą procenta od kapitałów, prócz tego towarzystwo posiada własne domy. W ciągu lat 3 fundusze towarzystwa podwoiły się, a to pomimo powiększenia się wydatków i drożyzny, tudzież panujących chorób. Sklep ubogich założony był z ofiary 900 rubli przez obywatela lubelskiego p. Wydrychewicza; uposażono takowy fantami z loteryi dobroczynnéj otrzymanemi, tak iż sklep ten bez mała 2000 rubli funduszów posiada. Salę sierot otworzono z funduszu 500 rubli zostawionego do dyspozycyi księcia Namiestnika. Na czele towarzystwa stoi JWKs. biskup Pieńkowski protektor. Prezesem jest radca Stanu p. Mackiewicz, wiceprezesem p. Łastowiecki. Liczny spis członków Towarzystwa Lubelskiego świadczy najlepiéj o pomyślnym stanie téj instytucyi, która łączy w sobie tyle dobroczynnych a powyżéj wymienionych zakładów.

Teatr. Jakby dalekie echo owych mniéj więcéj głośnych imion, które w roku zeszłym w tak szybkiéj po sobie kolei pojawiały się na tutejszéj scenie niemieckiéj, powitała licznie zebrana publiczność teatralna pierwszy występ panny Lydyi Thompson. — Talent choreograficzny panny Thompson, nie obejmując owéj obszernéj sfery, jaką nam nazwa baletniczki nasuwa, stanowi jeden ustęp, jeden odcień w zakresie sztuki. Panna Thompson występuje w tańcach ludowych. Taniec jéj przedstawił nam się przy pierwszem wystąpieniu to jako plastyczny epizod z powieści Marryata (sailor boy's dance), to jako szkic rodzajowego obrazu (Highland Fling). Panna Thompson, która tańczy także „à la Pepita“ wtedy się staje prawdziwą Pepitą szkocką, gdy pierwszą przestaje naśladować. Różnica jednak między temi dwiema tancerkami jest nie mniejsza jak między niebem dawniéj Iberyi i Kaledonii. Panna Thompson. ma jeszcze parę razy wystąpić, przyszłość okaże nam zapewne dalszą rozmaitość jéj sztuki.

Kurs papierów publicznych i pieniędzy.

Wiedeń. *Kursa telegraficzne z dnia 1go marca.* — Metaliki 5-procent. $83\frac{5}{8}$. — Metaliki $4\frac{1}{2}$-proc. —. — Metaliki 4-proc. 66. — Metaliki 5-proc. z r. 1853 $74\frac{7}{8}$. Metaliki 5-proc. z r. 1842 —. — $2\frac{1}{2}$-proc. $84\frac{7}{12}$. — 1-proc. $19\frac{1}{2}$ z ciągn. — z 1830 r. 250, 302. — Pożyczka narodowa 5-proc. $84\frac{3}{8}$. — dto $4\frac{1}{2}$-proc. $72\frac{7}{8}$. dto z r. 1850 4-proc. $66\frac{1}{2}$. — Augsburg $103\frac{1}{8}$. — Londyn złr. 10 kr. 11. — Paryż $120\frac{3}{4}$. — Akcye Bankowe 1026. — Akcye kolei żel północ. — — Ferdyn. —. — Pożyczka z r. 1851 lit. A. —. — B. —. — Ost-Donau Dampfschif. —.

Kurs krakowski z dnia 1go marca. Bankn. austr, żąd. $107\frac{1}{2}$, pł. 107. — Pruski kurant żąd. $108\frac{1}{4}$, płacą $107\frac{1}{2}$. — Ruble sr. nowe żąd. 104, pł. 103. — Cwancygiery nowe żąd. 113 płacą 112. — Cwancyg. stare ż. 113, pł. 112. — Imperyały ż. $35\frac{2}{3}$. 36, pł. $35\frac{1}{2}$. — Dukaty austr. holend. ż. $20\frac{3}{4}$, płacą 20. — 20-franki żądają $35\frac{1}{2}$, pł. 35. — Listy zast. polskie z kuponami żąd. $100\frac{1}{2}$, pł. $99\frac{3}{4}$. — Listy zast. galic. z kuponami ż. $88\frac{1}{2}$, pł. 88. — Listy Indemn. z kupon. żąd. $76\frac{1}{2}$, płacą 76.

Kurs lwowski z dn. 27go lutego. Dukat holenderski złr. 4 kr. 50. — Dukat ces. złr. 4 kr. 52. — Półimperiał ros. złr. 8 kr. 22. — Rubel ros. złr. 1 kr. 37. Talar pruski złr. 1 kr. 32. — Polski kurant i pięciozłotówka złr. 1 kr. 11. — Kurs list. zast. galic. stan. Instytucie kredotowym: Instytut kupił prócz kuponów 100 po złr. — kr. — m. k. — Sprzedał 100 po złr. 88 kr. 30. — Dawał za 100 złr. 88 kr. —. — Żądał złr. — kr. —.

Kurs wiedeński z 29 lut. Metaliki $83\frac{1}{2}$. — Nowa pożyczka 66. — Akcye Banku wiedeńsk. 1023. — Akcye kolei żelaznéj półnc. 273. — Agio od złota $6\frac{1}{2}$, od srebra $3\frac{1}{2}$. — Oblig. uwoln. grunt. $76\frac{3}{4}$. — Pożyczka ostatnia narodowa $84\frac{1}{4}$.

Kurs wrocławski z dn. 28go lutego. Banknoty austr. $99\frac{3}{4}$ ż. — Bank. polsk. $93\frac{5}{12}$ żąd. — Listy zast. polskie dawn. $92\frac{1}{4}$ dają. — nowe — żąd. Listy zastaw. poznańskie 4-proc. 101 żąd. dto $3\frac{1}{2}$-proc. $91\frac{1}{4}$ żądają Kolej Krakow. Górno-Szląska $83\frac{1}{2}$ ż.

Przegląd polityczny.

Depesze telegraficzne.

Paryż 29 lutego. *Constitutionnel* donosi: Wczoraj odbyło się drugie posiedzenie konferencyj. Przerwa między jedną a drugą konferencyą zaledwie wystarczyła do wygotowania w osobnych zebraniach konwencyi odnoszącéj się do zawieszenia broni, która dziś w 6 egzemplarzach wygotowaną być ma.

Londyn 28 lutego. Na posiedzeniu nocném Izby niższéj, Muntz mówił przeciw dzisiejszéj walucie złotéj i przeciw aktowi banku; wnosi on o wyznaczenie osobnego wydziału dla zbadania téj kwestyi. Rząd opiera się wnioskowi i otrzymuje większość 115 głosów przeciw 68.

Turyn 2 lutego. Jenerał Alfons de Larmora, wodz wojsk piemonckich w Krymie wyjechał wczoraj z powrotem do krymu. Liczne zbiegostwa w legionie angielsko-włoskim w Nawarze stojącym, spowodowały iz przeprowadzono jeden batalion do Chivaso, drugi do Susy.

Poczty franczkie i pruskie niedoszły nas dziś wieczorem, zapwne z powodu przemiany ruchu na kolejach żelaznych.

Ostatnia poczta indyjsk. przyniosła wiadomość, że w zatokę perską posłano dwa parowce „Ajdaha“ i „Victoria“ dla bronienia tamże interesów angielskich. Według doniesień z Chin mianych w Kalkucie, powstańcy stoją coraz gorzej, Luczusu jest w rękach wojsk cesarskich: połowa miasta Makao zgorzała.

Przyjechali od 29 lutego do 1 marca.

HOTEL POLLERA. Fischer Józef urzędnik, Sperl Joahim urzędnik, Wodniaski Rudolf urzędnik, Piliński Tadeusz z Wiednia. Baron Millitz kapitan ze Stanisławowa. Protz Teodor kupiec z Jass. Knittel Ferdynand z Raciborza. Prohazka Jan z Czech. Pręgowski August urzędnik z Drezna.

HOTEL DREZDEŃSKI. Jan Kmita obywatel z Polski.

HOTEL SASKI. Marcin Kratochwil dzierżawca dóbr z Buczowic. Ksiądz Henryk Skrzyński z Jasła. Karol de Neuman oficer belgijski z Paryża. Ludwika Witaszewska obywatelka z familią. Ludwika Steinkeller z Polski.

KOLEJ ŻELAZNA

codziennie

Pociągi osobowe odchodzą z Krakowa:

Do Dębicy	o godzinie 12téj min. 35 po połud.
	o godzinie 10téj min. 35 w nocy.
Do Oświęcima	o godzinie 4téj min. 35 z rana.
	o godzinie 2éj min. 4 po połund.

Przychodzą do Krakowa:

Z Dębicy	o godzinie 3éj min. 20 z rana.
	o godzinie 1éj min. 40 po południu.
Z Oświęcima	o godzinie 11téj min. 25 przed połud.
	o godzinie 9téj min. 15 wieczorem.

Wiadomości handlowe i przemysłowe.

Kraków 1 marca. Dowóz pszenicy z Król. Polskiego ciągle chybia; szlachta tylko przybywa na granicę z próbkami dla zawarcia umowy o dostawę mającą nastąpić wtedy kiedy drogi się naprawią. W ten sposób umówiono się w tym tygodniu tak na granicy jak i w Krakowie o 600 lub 800 korcy pszenicy pięknéj średniego gatunku po 52—53 złp. z odstawą do Barana lub Michałowic. Gdyby się znalazło kupujących więcéj, nie tylko na te ceny, ale nawet i taniéj nie o możnaby tysiąae korcy nabyć. Na tutejszym targa ruch handlowy bez życia, pokupu wcale nie ma; ceny tylko żądane a nie dawane. Koniczyna pomimo wysokiego kursu banknotów, podnosi się i handel tym artykułem ożywiony, gdyż z Prus nadeszły wiadomości o wysokich cenach. Płacą tu za nią dziś 2 lub 3 złr. wyżéj niż tamtego tygodnia. Kilka znacznych partyj koniczyny sprzedano w tym tygodniu do Prus po 53, 54 i 55 złr., w mniejszych partych na swoją potrzebę płacona po 56—58 złr. Także biała koniczyna wielce poszukiwana i płacą ją wysoko. W ogóle 63—65 złr. za piękną zaś dają nawet po 67—68 złr.

URZĘDOWE.

Konkurs-Ausschreibung.

[N. 222.] Zur Besetzung der erledigten Tagschreibersstelle in der Verwaltungskanzlei des St.-Lazarus-Spitals, womit ein Taggeld pr. 1 fl. CMze bewilligt ist, wird der Concurs bis zum 15ten März d. J. ausgeschrieben. Bewerber um diese Stelle haben sich mit gründlichen Kenntnissen der deutschen und polnischen Sprache, ferner mit Zeugnissen über ihre bisherige Verwendung auszuweisen und ihre Gesuche bis zum 15ten März d. J. bei der gefertigten Direction einzureichen.

Von der k. k. provis. Krankenhaus-Direktion.

Krakau den 28. Februar 1856. (403--3)

Kundmachung.

[N. 772.] Vom k. k. Bezirks-Amte Mogiła zu Krakau wird öffentlich bekannt gemacht, dass zu licitatorischen Verpachtung das im Dorfe Bieńczyce zn erbauenden Schulgebäudes die Tagfahrt am 10. März 1856 um 9 Uhr Vormittags hieramts abgehalten wird und dass der Bauplan so wie die Kostenüberschläge und Licitationsbedingnisse zur Einsicht hieramts erliegen. — Vom k. k. Bezirksamte Mogiła.

Krakau am 23. Februar 1856.

(409-2-3) Der k. k. Bezirksvorsteher *Rossa* m. p.

(N. 832.) Edict. (366-2-3)

Vom k. k. Neusendezer Kreis-Gerichte wird dem, dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Joseph Dąbrowski mittelst gegenwärtigen Edictes bekannt gemacht, es habe wieder demselben Fr. Marianne de Prendowskie Skarzewska wegen Anerkennung des Eigenthums der auf den Namen des Joseph Dąbrowski Dom. 8. pag. 117. n. 1. haer, intabulirten Güter Rojowka mit Skrzętla und Intabulirung der Klägerinn als Eigenthümerinn dieser Güter subs. 11ten November 1855 z. Z. 832. eine Klage angebracht und um richterliche Hilfe gebeten, worüber die Tagsatzung auf den 14ten Mai 1856. um 9. Uhr Vormittags bestimmt wurde.

Da der Aufenthaltsort des Belangten Joseph Dąbrowski unbekannt ist, so hat das k. k. Neusandezer Kreis-Gericht zu dessen Vertretung und auf dessen Gefahr und Kosten den hiesigen Landesadvokaten Hr. Dr. Bersohn mit der Unterstellung des Herrn Landesadvokaten Dr. Zieliński als Curator bestellt, mit welchem die angebrachte Rechtssache nach der für Galizien vorgeschriebenen Gerichtsordnung verhandelt werden wird.

Durch dieses Edict wird demnach der Belangte erinnert, zur rechten Zeit entweder selbst zu erscheinen, oder die erforderlichen Rechtsbehelfe dem bestellten Vertreter mitzutheilen, oder auch einen andern Sachwalter zu wählen und diesem k. k. Kreis-Gerichte anzuzeigen, überhaupt die zur Vertheidigung dienlichen vorschriftsmässigen Rechtsmittel zu ergreifen, indem er sich die aus deren Verabsäumung entstehenden Folgen selbst beizumessen haben wird.

Vom k. k. Kreisgerichte Neusandez den 14. Jänner 1856.

(N. 746) Edikt. (371-2-3)

Vom k. k. Neusandezer Kreis-Gerichte wird dem, dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Samuel Smidt und für den Fall seines Todes dessen unbekannten Erben mittelst gegenwärtigen Edictes bekannt gemacht, es habe wider denselben Fr. Josefine Czajkowska verehelichte Szymonowicz wegen Erkenntnisses, dass des Recht die Zahlung der Summe 3,000 fl. w. w. aus der Hypothek von Sękowa zu fordern erloschen, und diese Summe Löschungsfähig sei, sub praes. 10ten November 1855, z. Z. 746. eine Klage angebracht und um richterliche Hilfe gebeten, worüber der Tagfahrt auf den 14ten Mai 1856, um 9 Uhr Vormittags bestimmt wurde.

Da der Aufenthaltsort der Belangten Samuel Smidt unbekannt ist, so hat das k. k. Neusandezer Kreis-Gericht zu dessen Vertretung und auf dessen Gefahr und Kosten den hiesigen Landesadvokaten b. K. Dr. Herr Zieliński mit Substituirung des Landesadvokaten b. K. Dr. H. Bersohn als Curator bestellt, mit welchem die angebrachte Rechtssache nach der für Galizien vorgeschriebenen Gerichtsordnung verhandelt werden wird.

Durch dieses Edict wird demnach der Belangte erinnert, zur rechten Zeit entweder selbst erscheinen, oder die erforderlichen Rechtsbehelfe dem bestellten Vertreter mitzutheilen, oder auch einen andern Sachwalter zu wählen und diesem k. k. Kreis-Gerichte anzuzeigen, überhaupt die zur Vertheidigung dienlichen vorschriftsmässigen Rechtsmittel zu ergreifen, indem er sich die aus deren Verabsäumung entstehenden Folgen selbst beizumessen haben wird.

Vom k. k. Kreisgerichte Neusandez den 14. Jänner 1856.

[N. 1389.] Edikt. (368-2-3)

Vom k. k. Kreisgerichte Neu Sandec werden in Folge Einschreitens des Peter Szujski bücherlichen Besitzers und Bezugsberechtigten der im Sandecer Kreise liegenden, in der Landtafel Dom. 377 pag. 92. Dom. 256 pag. 180 und Dom. 278 pag. 62 und 86. vorkommenden Güter Zbyszyce sammt Sienna, Kurow und Wola Kurowska Behufs der Zuweisung des mit Erlass der k. k. Grundentlastungs-Ministerial-Commission zu Krakau vom 21 Juny 1855 Z. 4051 für obige Güter bewilligten Urbarial-Entschädigungskapitals pr. 22432 fl. 30 kr. C. M., in Grundentlastungs Obligationen diejenigen denen ein Hypothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht hiemit aufgefordert ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum 30 März 1856 beim k. k. Kreis-Gerichte in Neu-Sandez schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nro.) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;

b) den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung, sowohl bezüglich des Capitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Capitale geniessen;

c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und

d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittels der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige, der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Ueberweisung seiner Forderung auf den obigen Entlastungs-Capitals-Vorschuss nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte, und dass diese stillschweigende Einwilligung in die Uiberweisung auf den obigen Entlastungs-Kapitals-Vorschuss auch für die noch zu ermittelnden Beträge des Entlastungs-Kapitals gelten werde; dass er ferner bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Seine §. 5. des kias. Patentes vom 25. September 1850 getroffenes Uebereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Capital überwiesen worden, oder im Sinne des §. 27 des kais. Patentes vom 8. November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.

Neu-Sandez am 15 Jänner 1856.

(395) Edictal-Vorladung. (1-3)

[N. 817.] Die nachstehenden vom Hause illegal abwesenden militärpflichtigen Individuen und zwar:

Vom Orte	Haus Nro	Name und Vorname	Geburts Jahr
Tymbark	5	Valentin Krzemieński	1835
—	106	Jakob Sobczak	1833
—	3	Selig Hartmann	1834
Jasna mit Podłopień	16	Martin Deresiński	1835
Słopnica	183	Blasius Marczak	—
königlich	183	Mathias Marczak	1833
—	212	Franz Giemzik	1834
—	246	Johann Ryz	1835
Wilkowisko	10	Johann Gocal	—
—	53	Jakob Gocal	1834
Gruszów	5	Matheus Swiechów	1833
Kasina wielka	13	Sebastian Pazdur	—
—	66	Andreas Kubowicz	1835
—	82	Josef Kubowicz	—
—	105	Adalbert Lacny	—
—	168	Kasimir Lacny	1832
—	234	Andreas Lulek	1833
—	225	Johann Kucia	1832
—	250	Thomas Bierowiec	1835
—	257	Jakob Paluszek	—
Skrzydlna	18	Kasimir Kasprzyk	1832
Kasina mała	48	Johann Grześciak	1833
—	72	Bartholomeus Stożek	1834
—	158	Peter Kolba	—
—	260	Michael Ciżak	—
—	31	Johann Cantius Maciąg	1833
—	217	Josef Znachowski	1834
Mszana dolna	16	Ladislaus Wojakiewicz	1835
Słomka	120	Florian Biernat	1834
Olszówka	6	Samuel Kleinberger	—
Poremba wielka	6	Leib Lustig	1832
Konina	61	Michael Natonek	1835
—	122	Adalbert Zając	1834
Lubomierz	51	Josef Szczypta	1832
—	50	Sebastian Hocina	1835
—	165	Johann Kawka	1832
Mszana górna	156	Franz Kuczaik	1835
—	183	Thomas Wierzbicki	1833
—	183	Anton Wierzbicki	1835
Łostówka	19	Stanislaus Jania	—
—	39	Jakob Jackowiec	1833
—	66	Simon Pajolo	1835
—	83	Johann Ciemniak	1832
—	100	Adalbert Chorągwicki	1835
—	57	Johann Jackowiec	—
Niedzwiedź	12	Johann Zapała	1833
—	2	Mathias Stermaszyk	—
Podobin	1	Jakob Herzog	1835
—	102	Thomas Ignaz Flisak	—
Dobra	42	Thomas Zak	1834
—	184	Josef Pawlak	—
—	190	Stanislaus Dusza	—
—	123	Martin Kowalski	1833
—	201	Johann Lach	1832
Chyżówki	48	Josef Ciażadło	1835
—	92	Johann Niedospiał	1833
Wilczyce	31	Johann Dudzik	1834

werden aufgefordert, binnen längstens 3 Wochen in ihre Heimath zurückzukehren, widrigenfals sie als Rekrutirungsflichtlinge angesehen und nach dem a. h. Patente vom 24. März 18?2 behandelt werden würden.

Vom k. k. Bezirksamte Tymbark den 24. Februar 1856.

Kundmachung.

[N. 4341.] Die Tabak-Grosstrafik in Skałat mit welcher auch der Kleinverschleiss der Stempelmarken von 5 fl. abwärts verbunden ist, ist im Wege der Concurrenz zu verleihen.

Die schriftlichen Offerte haben bis einschliesslich 16. März 1856 bei der k. k. Cameral-Bezirks-Verwaltung in Tarnopol belegt mit dem Vadium vom 83 fl. CMze einzulangen, die Fassung des Tabakmaterials hat in der 4³/₈-Meilen entfernten Aerarial-Niederlage zu Tarnopol wie auch der Stempelmarken daselbst zu geschehen. Der Materialverkehr betrug im Jahre 1854 im Gelde mit dem Stempelverschleisse zusammen 19,865 fl.

Die näheren Bedingnisse und der Erträgniss-Ausweis kann bei der gedachten Bezirks-Verwaltung und k. k. Finanz-Landes-Direktion eingesehen werden.

Von der k. k. Finanz-Landes-Direction.

Lemberg am 8. Februar 1856. (386-2-3)

(337) Ediktal-Vorladung. (2-3)

Vom k. k. Bezirksamte der Kreisstadt Tarnow werden nachbenannte militärpflichtige Individuen aufgefordert, binnen vier Wochen von der Einschaltung dieses Edicts gerechnet, hieramts zu erscheinen und der Militärpflicht zu entsprechen, widrigens dieselben als Rekrutirungsflichtlinge behandelt werden würden.

Haus Nro	CHRISTEN.	Geburts Jahr
	Stadt Tarnow.	
—	Johann Ohmeister	1835
59	Chrispin Wojtowicz	1834
	Vorstadt Tarnow.	
—	Karl Kandler	1835
22	Marzel Kopaczyński	„
—	Anselm Kalina	„
—	Roman Göbel	„
—	Michael Nidecki	„
147	Johann Miciński	„
—	Theodor Szybalski	„
—	Leopold Szablowski	„
—	Franz Chrząszcz	„
58	Ladislaus Kalicki	1834
8	Konstant Ponikło	1833
18	Roman Sierosławski	„
66	Adam Samisz	„
48	Anton Ganter	„
2	Marzel Kandler	„
11	Heinrich Nowotny	„
	Pogwizdów.	
44	Michael Kamiński	1835
51	Franz Tobolski	„
68	Franz Klein	„
	Strusina.	
—	Karl Wolak	„
11	Kajtan Zabałowicz	„
—	Karl Wróblewski	„
54	Aleksander Marecs	1834
295	Wenzel Łabusz	„
	Zabłocie.	
18	Vladimir Dydyński	1835
70	Julian Tedmajer	„
93	Jakob Sowa	„
108	Johann Krześniowski	„
33	Josef Goral	„
52	Heinrich Wroński	1834
27	Josef Szczurkiewicz	1833
6	Johann Babiarz	„
61	Thomas Kudroń	„
84	Adalbert Kornaus	„
	Lubcza ad Szczepn.	
13	Florian Kozioł	1835
	Łękawka.	
33	Adalbert Kapka	„
	Woznicznа.	
3	Izidor Wodek	„
	Gumniska	
25	Josef Smagała	„
	Trzemesznа.	
54	Stanislaus Piątek	„
	Szynwald	
62	Adalbert Fassiak	1834
	Pogorska Wola	
102	Josef Drwal	„
	Wola Rzędzińska.	
97	Johann Cichoń	1833
36	Thomas Maicher	1832
	ISRAELITEN.	
	Stadt Tarnow.	
51	Feiwel Gross	1835
—	Wolf Keier	„
—	Sisie Schaidhauer	„
	Vorstadt Tarnow	
19	Schyja Kamertuch	„
24	Baruch Węgier	1834
116	Berl Knoblauch	„
180	Goim Spanier	„
118	Leibel Wald	„
46	Leib Knoblauch	1833
—	Leiser Kurz	„
	Strusina.	
56	Josef Fink	1834
171	Moises Müller	1833
	Grabówka.	
8	Samuel Schnur	1835
94	Moses Klein alias Bendiner	„
17	Berl Handschu	„
119	Feiwel Anker	„
23	Selig Springer	„
74	Abraham Reisler	1834
	Zablocie.	
31	Abraham Goldfarb	1835
36	Josef Weizer	„
	Pogwizdów.	
52	Isaak Malz	„
11	Jossel Lehrfeld	1834
2	Leib Laub	„
	Łubinka.	
80	Aron Blat	1832
	Dąbrówka.	
45	Hersch Sperber	1833

K. k. Bezirksamt Tarnow am 13. Februar 1856.

(338) Ediktal-Vorladung. (2-3)

[N. 309.] Von Seite des Woyniczer k. k. Bezirksamtes Bochnia'er Kreises werden folgende im militärpflichtigen Alter stehende Individuen: Baraniecki Karl aus Woynicz Haus-Nro 76—Sacha Johann aus Łysagóra H.-N. 16—Goei Dawid H.-N. 5, Osłowski Michael aus Stróże H.-N. 24—Derendal Franz aus Sufczyn H.-N. 40—Nowak Kasimir aus Wesołów H.-N. 26—Matracz Jakob H.-N. 3, Zieliński Johann aus Paleśnica H.-N. 42—Lisowski Johann H.-N. 6, Sula Thomas aus Dzierżaniny H.-N. 16—Karczmarczyk Thomas H.-N. 5½, Biskup Johann H.-N. 14½, Jurkowski Valentin H.-N. 26, Rak Nikolaus H.-N. 29 aus Borowa — Gwiszcz Lorenz aus Lusławice H.-N. 50½ — Kapuściński Stanislaus aus Bielcza H.-N. 30— Goldstein Leib aus Biadoliny H.-N. 60 — Gural Kasimir aus Sukmanie H.-N. 20½ — Surga Karl aus Wielka-wieś H.-N. 52½ — Osmęda Paul aus Niedzwiedza H.-N. 18 — Wycykał Andreas aus Lusławice H.-N. 20 — Olszewski Stanislaus H.-N. 1, Rachowicz Stanislaus H.-N. 18, Wesołowski Joseph H.-N. 71, Wilczyński Franz H.-N. 94 aus Zakluczyn — Kijowski Michael aus Filipowice H.-N. 79—Błoniarczyk Stanislaus aus Ruda H.-N. 51 und Hisztyn Michael aus Woynicz H.-N. 73 bei dem Umstande, als der gegenwärtige Aufenthaltsort derselben nicht bekannt ist, aufgefordert, binnen sechs Wochen vom Tage der dritten Ediktalzitirung angefangen bei diesem k. k. Bezirksamte zu erscheinen, um der Militärpflicht Genüge zu leisten, widrigens dieselben als Rekrutirungsflüchtlinge behandelt werden würden.— Vom k. k. Bezirksamte.

Woynicz am 9 Februar 1856.

Kundmachung.

[N. 3091.] Das hohe k. k. Finanz-Ministerium hat mit Erlass vom 13. November v. J. Z. 15856 anzuordnen befunden dass in dem, mit dem hierortigen Erlasse vom 25. Oktober 1854 Z. 5412 praes. kundgemachten Verzehrungssteuer-Tarife für die Stadt Krakau statt der Wiener Klafter für weiches und hartes Brennholz (Post-Numern des Tarifs 44 und 45) die Kubikklafter anzusetzen ist.

Welche Berichtigung hiemit zur allgemeinen Kenntniss gebracht wird. — Von der k. k. Landesregierung.

Krakau den 18. Februar 1856.

Obwieszczenie.

Wysokie Ministeryum skarbu rozporządzeniem z dnia 13 listopada 1855 r. L. 15856 postanowić raczyło, iż w taryfie opłat podatku konsumpcyjnego od artykułów żywności (Verzehrungssteuer) rozporządzeniem c. k. Rządu krajowego z dnia 26 października 1854 r. L. 5412 pr. dla miasta Krakowa ogłoszonéj, zamiast sążnia wiedeńskiego na twarde i miękkie drzewo opałowe (pozycya taryfy 44 i 45) sążeń kubiczny zamieszczonym być ma.

Sprostowanie to niniejszém do publicznéj podaje się wiadomości. — Z c. k. Rządu krajowego.

Kraków d. 18 lutego 1856. (378-2-3)

SPIEL-PLAN.

Auf Allerhöchsten Befehl Seiner k. k. Apostolischen Majestät und mit Genehmigung des k. k. Finanz-Ministeriums vom 24ten September 1855, Zahl 43678-715, eröffnet die k. k. Lotto-Gefälls-Direction

die zweite grosse Geld-Lotterie zu gemeinnützigen Zwecken.

Der zu erwartende Reinertrag dieser Lotterie ist dem Allerhöchsten Befehle Sr. k. k. Apos. Majestät gemäss ganz zur Errichtung und Gründung einer Militär-Badeanstalt in Karlsbad bestimmt.

Diese reich ausgestattete Geld-Lotterie enthält 6.649 Treffer mit einer grossen Anzahl sehr bedeutender Gewinnste.

Die sämmtlichen Geld-Gewinnste erreichen zusammen den nahmhaften Betrag von 308.000 Gulden Conventions-Münze.

Die Ziehung erfolgt bestimmt und unwiderruflich am 20ten September 1856.

Das Los kostet 3 Gulden Conv. Münze.

PLAN LOTERYI.

Na najwyższy rozkaz Jego c. k. Apostolskiéj Mości, i za upoważnieniem c. k. Ministeryum skarbu z dnia 24 września 1855, L. 43678-715 c. k. Dyrekcya otwiera

drugą wielką loteryą pieniężną na użytek publiczny.

Spodziewany czysty dochód téj Loteryi według najwyższego rozkazu Jego c. k. Apostolskiéj Mości, poświeca się całkowicie na utworzenie i założenie wojskowego zakładu kąpiel w Karlsbadzie.

Loterya ta dobrze uposażona obejmuje 6649 losów wygrywających — z wielką ilością znacznych wygranych.

Wszystkie wygrane pieniężne wynoszą razem znakomitą summę 308.000 złr. w mon. konw.

Ciągnienie nastąpi z pewnością i nieodwołalnie dnia 20 września 1856.

Los jeden kosztuje 3 złr. mon. konw. (319-2-3)

In dem Verlage der k. k. Hof- nnd Staatsdruckerei in Wien, Stadt Singerstrasse N. 913 und Schaflergasse N. 1218, neben der k. Porzellan-Fabriks-Niederlage, so wie in allen soliden Buchhandlungen der Monarchie ist neu erschienen und zu haben:

Bibliographisch-statistische

ÜBERSICHT DER LITERATUR des österreichischen Kaiserthums

vom 1sten Jänner bis 31sten Dezember 1854.

Zweiter Bericht erstattet im hohen Auftrage Seiner Excellenz des Herrn Ministers des Innern Alexander Freichern von Bach k. k. wirklicher geheimer Rath, Grosskreuz des Kais. österr. Leopold Josef-Ordens, etc. etc. Curator der kais. Akademie der Wissenschaften etc. etc.

von *Dr. Constant Wurzbach von Tannenberg*

Vorstand der administrativen Bibliothek des k. k. Ministeriums des Innern. — Mit 57 Tabellen. — gr. 8vo. 1856, in Umschlag brosch. — 3 fl. 30 kr. (348-2-3)

In dem Verlage der k. k. Hof- und Staatsdruckerei Stadt, Singerstrasse N. 913 und Schauflergasse N. 1218, neben der k. k. Porzellan-Fabriks-Niederlage ist neu erschienen und zu haben:

Einführung, Fortschritt und Jetztstand der Metallurgischen Gasfeuerung im Kaiserthume Oesterreich.

Ein Belag für den Fortschritt des österreichischen Eisenhüttenwesens im Allgemeinen und eine Anleitung zur Torfwirthschaft und zur Darstellung des Stabeisens aus Roheisen mittelst Torf und Braunkohlen im Speciellen.

Im Auflage des hohen k. k. Finanzministeriums. Herausgegeben von Dr. *Carl Zerrenner*. Mit 11 Tafeln. Gr. 8° Wien 1856, auf Maschinen-Schreibpapier in Umschlag broschirt 3 fl. CM. (301--3)

Kundmachung.

Mitwoch den 5. März 1856 werden zu Zator 80 Stück überzählige k. k. Dienstpferde im öffentlichen Versteigerungswege gegen gleich baare Bezahlung an den Meistbiethenden veräussert.

Wovon die allgemeine Verlautbarung geschieht.

Vom k. k. Commando der mähr. schles. 195 Corps-Procento-Division.

Zator am 28. Februar 1856. (425-1-3)

Do numeru dzisiejszego dołącza się Dodatek.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Dnia	Godzina	Wys. bar. w lin. par. przy 0° Reaum.	Stan ciep. podług Reaumura	Wilgotn. powietrza względna	Kierunek i natężenie wiatru	Stan nieba	Zjawiska napowietrzne	Zmiana ciepła w ciągu dnia od	do
29	2	230‴ 93	+ 2°3	87	zachodni mocny	chmurno			
	10	330 82	+ 1 7	89	„ średni	„	deszcz	+0°3	+2 5
1	6	331 58	+ 0 6	90	pn. pn. zachodni „	„			

Dodatek do N. 52 Dziennika „CZAS“ z d. 2 Marca 1856.

Edict.

Vom k. k. Kreisgerichte zu Rzeszow wird in Vollzug des von dem Rzeszower Magistrate unter 11. August 1855 Z. 1490 öffentlich kundgemacht es werde über Ersuchschreiben des Przeworskaer Löblichen Magistrats vom 28ten April 1855 Z. 142 zur Befriedigung der durch Vinzenz Świątecki gegen Frau Marya Picha ersiegten Forderung mit 200 fl. CMze und der vom 18. Jänner 1847 laufenden 5% dann zuerkannten Gerichtskosten mit 7 fl. 52 kr. CMze, 13 fl. 42 kr. CMze und 13 fl. 42 kr. CMze die der Schuldnerin eigenthümlich gehörige sub N. Cons. 33 in Rzeszow gelegene Hausrealität in einem einzigen Termine das ist am 21. April 1856 um 10 Uhr Vormittags gegen nachstehende Bedingungen veräussert werden.

1) Zum Ausrufspreise wird der gerichtlich erhobene Schätzungswerth mit 1058 fl. CMze angenommen wovon jeder Lizitationslustige 10% als Vadium zu Handen der Lizitations-Kommission zu erlegen haben wird.
2) Ist der Ersteher verpflichtet den Erstehungspreis binnen 30 Tagen nach Bestättigung des Lizitationsaktes gerichtlich zu hinterlegen, oder sich auszuweisen ob und im welchen Masse die intabulirten Gläubiger ihre Forderungen bei demselbem belassen vollen.
3) Die Steuern und andere Giebigkeiten bis zur phisischen Uibergabe der Realität an den Ersteher werden bis dahin aus dem Kaufschillinge berichtiget werden, von der Zeit der Uibernahme aber werden sodann die Steuer zum Ersteher gehören.
4) Der Ersteher ist Verpflichtet, die Forderungen der hypotekar Gläubiger, welche vor dem verabredeten Termine die Zahlungen zu übernehmen sich weigern würden im Verhältnisse zum Kaufschillinge auf sich zu nehmen.
5) Sollte der Ersteher welcher immer Bedingung nicht nachgekommen sein, so wird die erkaufte Realität auf dessen Kosten und Gefahr in einem einzigen Termine relizitirt, und um was immer für einen Preis verkauft werden.
6) Wird diese Realität in einem einzigen Termine der Art dass wenn keine Anbothe über den Schätzungswerth gemacht werden, auch unter dem Schätzungswerthe veräussert.
7) Der Ersteher ist verpflichtet für das erkaufte Eigenthum die Rechtsgeschäftaxe aus eigenem Vermögen zu bezahlen.
8) Der Schätzungsakt kann bei der Registratur die Steuern beim Steueramte, und die intabulirten Lasten im Grundbuche eingesehen werden.

Von dieser Lizitation wird die Frau Maria Picha Schuldnerin der Exequent Hr. Vinzenz Świątecki, Frau Marya Picha, Hr. Franz Picha, Adalbert Opolski, Apolonia Opolska, Isaak Matzner, Berl Eidelheit, Adam Pietrzycki, Franz Pietrzycki, Karolina Brzezińska, Fridrich Hoxa und Felix Lang, ferner alle jene Gläubiger, welche mittlererweiie an die Gewahr gebracht oder denen aus was immer für einer Ursache der Lizitations-Bescheid nicht zugestellt werden könnte mittelst des bestellten Kurators Hr. Andreas Iszczak verständiget.

Rzeszów am 29. Jänner 1856. (358-1-3)

Edict.

[367-1-3.]

[N. 1258.] Vom k. k. Kreisgerichte in Neusandez werden in Folge Einschreitens der Antonine Puzikowka bücherlichen Besitzerin und Bezugsberechtigten des im Sandecer Kreise liegenden, in der Landtafel Dom. 377 pag. 238 vorkommenden Gutes Walowa góra Behufs der Zuweisung des mit der k. k. Grundentlastungs-Ministerial-Commission zu Krakau vom 12 Februar 1855 Z. 910 für obiges Gut bewillgten Urbarial-Entschädigungscapitals pr. 3285 fl. $7\frac{1}{8}$ kr. CM. diejenigen, denen ein Hypothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht, hiemit, aufgefordert, ihre Forderungenund Ansprüche längstens bis zum 20ten März 1856 beim k. k. Kreis-Gerichte in Neu-Sandez schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens. dann Wohnortes (Haus-Nro.) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;
b) den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung, sowohl bezüglich des Capitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Capitale geniessen;
c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und
d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittelst der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige, der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Ueberweisung seiner Forderung auf den obige Entlastungs-Capital-Vorschuss nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte, und dass diese stillschweigende Einwilligung in die Uiberweisung auf den obigen Entlastungs-Capitals-Vorschuss auch für die noch zu ermittelnden Beträge des Entlastungs Capitals gelten werde; dass er ferner bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne §. 5 des kais. Patentes vom 25 September 1850 getroffenes Uebereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Capital überwiesen worden, oder im Sinne des § 27 des kais. Patentes vom 8ten November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Krakau am 15 Jänner 1856.

Edict.

[L. 2422.] (402-1-3)

Vom k. k. Tarnower Kreisgerichte werden in Folge Einschreitens des Herrn Johann Gumiński Bezugsberechtigten des im Tarnower Kreise liegenden, in der Landtafel Dom. 284 pag. 159 Nro 19. haer. vorkommenden Gutes Kiełków sammt Attinenzen Zaborce Zaborska Wola und Koniec Behufs der Zuweisung des mit Ausspruch der Dembicaer Grund-Entlastungs-Bezirks-Kommission für obige Güter definitiv ermittelter Urbarial-Entschädigungscapital pr. 19,897 fl. $37\frac{7}{8}$ K. M., diejenigen, denen ein Hypothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht, hiemit aufgefordert, ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum 30 April 1856. bei diesem k. k. Gerichte schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nro) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;
b) den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung, sowohl bezüglich des Capitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Capitale geniessen;
c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und
d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittelst der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Ueberweisung seiner Forderung auf das obige Entlastungs-Capitals-Voschuss nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte, and dass diese stillschweigende Einwilligung in die Uiberweisung auf den obigen Entlastungs-Capitals-Vorschuss auch für die noch zu ermittelnden Beträge des Entlastungs-Capitals gelten werde; dass er ferner bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne §. 5 des kais. Patentes vom 25. September 1850 getroffenes Uebereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Capital überwiesen worden, oder im Sinne des §. 27 des kais. Patentes vom 8. November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.

Tarnow am 4. Dezember 1855.

Edikt.

[Z. 1707]. (381-1-3)

Von der k. k. Kreis-Gerichte in Neu-Sandec wird bekannt gemacht, dass am 26ten December 1851 Karolina Brota zu Neu-Sandec ohne Hinterlassung einer letztwilligen Anordnung gestorben sei.

Da diesem Gerichte unbekannt ist, ob und welchen Personen auf seine Verlassenschaft ein Erbrecht zustehe, so werden alle Diejenigen, welche hierauf aus was immer für einem Rechtsgrunde Anspruch zu machen gedenken, aufgefordert, ihr Erbrecht binnen Einem Jahre, von den unten gesetzten Tage gerechnet, bei diesem Gerichte anzumelden, und unter Ausweisung ihres Erbrechtes Erbserklärung anzubringen, widrigenfalls die Verlassenschaft, für welche inzwischen Hr. Advocat Dr. Pawlikowski als Verlassenschafts-Curator bestellt worden ist, mit Jenen, die sich werden erbserklärt und ihren Erbrechtstitel ausgewiesen haben, verhandelt und ihnen eingeantwortet, der nicht angetretene Theil der Verlassenschaft aber, oder wenn sich Niemand erbserklärt hätte, die ganze Verlassenschaft vom Staate als erblos eingezogen würde,

Aus dem Rathe der k. k. Kreisgerichtes.

Neu-Sandec am 30ten December 1855.

Kundmachung.

[N. 1900] (344)

Die hohe Landes Regierung hat mit Dekret vom 28. Jänner 1856 Z. 2,626 das Consevations Baupreliminare des Makower Strassenbaubezirks für das Jahr 1856 mit der Gesammtbetrage von 8,340 fl. $8\frac{1}{4}$ xr. CM. genehmigt zur Sichestellung der hievon im Sandezer Kreis zu bewirken den Bauherstellung im Gesammtbetrage von 737 fl. $15\frac{1}{4}$ xr. nach Einheitspreisen fürs Jahre 1857 und 1858 welche nach den, der obigen Kostenberechnung zu Grund liegenden Einheitspreisen berechnet, und der Unternehmer mit Rücksicht auf seine eingegangenen Contractspreise bis 15. Februar jeder Jahrs nach Amt der summarischen Kostenüberschlage bekannt gegeben werden wird am 13ten März 1856 Vormittag in der k. k. Bezirksamtkanzelei in Neumarkt eine Licitations Offertenverhandlung derart vorgenommen werden, dass man die schriftliche Offerten bis 13ten März 1856 inclusive nehmen, und die Licitation auch im eben diesem Tage abhalten, die Offerten jedoch erst am 14 März 1856 eröffenen, und das Ergebniss dieser Verhandlung der Licitanten erst an diesem Tage bekannt geben wird. Die Offerten welche vorschriftsmässig ausgestellt, und mit dem erforderlichen Vadium belegt sein müssen können entweder persönlich oder mittels der Post an das Neumarkter k. k. Bezirksamt übersendet werden.

Der Fiscalpreis beträgt fürs Jahr 1856, 737 fl. $15\frac{1}{4}$ xr. das Reugeld 36 fl. $57\frac{3}{4}$ xr. und die Caution 73 fl. $43\frac{2}{4}$ xr. in welche das Reugeld angerechnet wird.

Die näheren Licitationsbedingnisse können bei der Makower k. k. Strassenbaubezirke oder der k. k. Bezirksamte in Neumarkt eingesehen werden.

Alle Unternehmungslustigen, werden hiemit eingeladen sich an dieser Verhandlung entweder durch Uibersendung von Offerten oder durch mündliches Licitiren zu betheiligen.

Von der k. k. Kreisbehörde Sandez am 15. Febr. 1856.

Kundmachung.

[N.4998] (385)

Aus der Hersch Baruch'schen Ausstattungs-Stiftung ist ein Betrag von 290 fl. an ein armes und gesittetes Mädchen, israelitischer Religion, vorzugsweise aber an eine arme Verwandte des Stifters oder an ein aus Galizien gebürtiges Mädchen zu verleihen.

Die Bewerberinnen um diese Austattung haben ein gehörig legalisirtes Sitten und Dürftigkeits Zeugniss beizubringen, und wenn sie die Betheilung aus dem Titel der Vervandschaft mit dem Stifter ansprechen, dieselbe in aufsteigender Linie bis zum Stifter Hersch Baruch und dessen Vater Chaim Baruch mittelst Beibringung der Original Geburts- und Trauschein oder der gehörig legalisirten Matriken-auszüge nachzuweisen.

Die sonach belegten Gesuche sind bis Ende März d. J. bei der k. k. niederösterreichischen Statthalterei in Wien zu überreichen.

Von der k. k. n. ö. Statthalterei

Wien am 3 Februar 1856.

Edict.

[N. 1292] (369-1-3)

Vom k. k. Kreisgerichte Neusandec werden in Folge Einschreitens der Fr. Marianne Zuławska und Hr. Ludwig Bilinski bücherlichen Besitzers und Bezugsberechtigten des im Sandecer Kreise liegenden, in der Landtafel Dom. 256 pag. 350 et 251 vorkommenden Gutes Młynne Wyźnie und nyźnie Behufs der Zuweisung des mit Erlass des Krakauer k.k. Grundentlastungs-Ministerial-Commission für den Antheil Młynne wyźnieunterm 5 Dezember 1854 Z. 3938 mit 5233 fl. 30 xr. und für das Antheil Młynne niźnie uterm 5 März 1855 Z. 1367 mit 7154 fl. $47\frac{4}{8}$ xr bewilligten Urbarial-Entschädigungscapitals diejenigen, denen ein Hypothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht, hiemit aufgefordert, ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum 31 März 1856 bei diesem k. k. Kreis Gerichte schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor-nnd Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nro) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;
b) den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung, sowohl bezüglich des Kapitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Kapitale geniessen;
c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und
d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Nambaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittels der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige, der die Anmeldung in der obigen Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Uiberweisung seiner Forderung auf den obigen Entlastungs-Capitals-Vorschuss nach Massgabe der in treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte, und dass diese stillschweigende Einwilligung in die Ueberweisung auf den obigen Entlastungs-Capitals-Vorschuss auch für die noch zu ermittelnden Beträge des Entlastung-Capitals gelten werde; dass er ferner bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne §. 5 des kais. Patentes vom 25 September 1850 getroffenes Uibereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Kapital überwiesen worden, oder im Sinne des §. 27 des kais. Patentes vom 8 November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Neu-Sandez am 29 Dezember 1855.

Kundmachung

[N. 2468.] Zur Besetzung der bei dem k. k. Bezirksamte in Żabno Tarnower Kreises erledigten 2er Kanzelistenstellen mit dem Jahresgehalte von 350 Gulden CMze wird hiemit der Konkurs ausgeschrieben.

Bewerber um diese Stelle haben ihre gehörig instruirten Gesuche bei der Tarnower k. k. Kreisbehörde mittelst ihrer vorgesetzten Behörde, und wenn sie noch nicht in öffentlichen Diensten stehen, mittelst der Kreisbehörde ihres Wohnbezirkes längstens vier Wochen nach der dritten Einschaltung des Konkurses in der Zeitschrift Czas einzusenden, und sich über ihren Geburtsort, Alter, Stand und Religion, über die zurückgelegten Studien, über die Kenntniss der deutschen und polnischen Sprache, über ihr tadelloses moralisches Betragen, ihre Fähigkeiten, bisherige Verwendung und Dienstleistung auszuweisen, und letztere so nachzuweisen, dass darin keine Periode übergangen werde. Auch haben sie anzugeben, ob und in welchem Grade sie mit den Beamten des obbezeichneten Amtes verwandt oder verschwägert sind.

Von der k. k. Kreisbehörde.

Tarnow den 21. Februar 1856. (374-1-3)

Konkurs-Kundmachung.

[N. 21. praes.] Bei dem Magistrate der k. Landeshauptstadt Krakau ist eine mit dem Erlasse des hohen Ministeriums des Innern vom 2ten März 1855 Z. 2332 provisorisch-sistemisirte Dienststelle eines Grundrichters mit dem Gehalte von 500 fl. CMze, dann dem Beitrage von 100 fl. CM. jährlich zur Miethe einer Kanzlei-Ubikation in Erledigung gekommen. Zur Wiederbesetzung dieses Dienstpostens wird hiemit der Concurs bis 25ten März 1856 mit dem Bemerken ausgeschrieben, dass später einlangende Gesuche unberücksichtiget bleiben müssen.

Bewerber um diese Dienstesstelle haben ihre an diesen Magistrat zu richtenden Gesuche falls sie in einer öffentlichen Bedienstung stehen, mittelst der vorgesetzten Behörde, sonst aber mittelst jener k. k. Kreisbehörde, in deren Amtsbezirke sie ihren Wohnsitz haben, zu überreichen, und darin ihr Alter, die etwaigen Studien, Sprachkenntnisse, bisherige Dienstleistung und Verwendung nachzuweisen, endlich anzugeben, ob sie mit einem Beamten des Krakauer Magistrates verwandt oder verschwägert sind.

Krakau am 19ten Februar 1856. (373-1-3)

Concurs.

[Z. 375./2.] Bei dem k. k. politischen Bezirksamte in Teschen ist eine Aktuarsstelle mit dem Gehalte von jährlichen 400 fl. erledigt.

Bewerber um diese Stelle haben ihre mit der Nachweisung des Alters, des Standes, der Religion, der Moralität und guten politischen Haltung, dann der vollständig zurückgelegten juridisch-politischen Studien und der sonstigen durch die kaiserliche Verordnung vom 16ten Oktober 1854 (R. G. B. N. 262) zur Anstellung im Konzeptfache bei den Bezirksämtern bestimmten Eigenschaften, dann der bisherigen Verwendung und der Sprachkenntnisse belegten Gesuche binnen 4 Wochen vom Tage der dritten Einschaltung dieser Verlautbarung in die Landeszeitung an gerechnet, bei dem Präsidium dieser k. k. Landesregierung und zwar, wenn sie dieselben bereits in k. k. Staatsdiensten befinden, im Wege ihres Amtsvorstandes einzubringen, und zugleich ihre Verwandschafts- und Schwägerschafts-Verhältnisse mit den Beamten der k. k. Bezirksämter in Schlesien anzugeben.

K. k. schlesische Landesregierung.

Troppau am 13. Februar 1856. (391-1-3)

Kundmachung.

(415) (1-3)

[Nro 528 und 745 ex 1855]. Von Neu-Sandezer k. k. Kreisgerichte wird die exekutive Feilbiethung der im Jasloer Kreise gelegenen in der Landtafel Dom. 53 pag. 149 vokommenden der Fr. Henriette Gräfin Kuczkowska, geborne Gr. Ankwicz eigenthümlich gehörigen Güter Niebylec, sammt Attinenzien Jawornik, Malówka und Gwozdzianka zur Hereinbringung der durch Ludwig Raczyński mittelst Urtheiles vom 30 Dezember 1853 Z. 16224 ersiegten Summe von 6554 fl. CM. sammt Nebengebühren hiemit ausgeschrieben, welche in zwei Terminen und zwar am 16. Mai und 19. Juni 1856 jedesmahl um die 10. Stunde hiergerichts unter nachfolgenden Bedingungen wird vorgenommen werden:

1) Zum Ausrufspreise wird der gerechtliche Schätzungswerth vom 58986 fl. 20 kr. CM. bestimmt, unter welchem diese Güter bei den Zwei ersten Feilbiethungstagsatzungen nicht hintangegeben werden.
2) Der Verkauf dieser Güter geschieht in Pausch und Bogen, und mit Ausschluss der für die aufgehobenen Urbarialschuldigkeiten entfallenden Kapitalsentschädigung so wie auch der hievon fliessigen Vorschüsse.
3) Jeder Kauflustige ist verbunden vor dem Beginne der Feilbiethung zu Händen der Feilbiethungskommission den 10. Theil des Schätzungswerthes im runden Betrage von 5900 fl. CM. als Vadium in Baaren, oder in Pfandbriefen der galiz. ständ. Kreditsanstalt, oder in Staatsobligazionen, sammt den zugehörigen nicht fälligen Coupons und Talons nach dem in der Krakauer Zeitung „Czas“ angezeigten lezten Kurse, jedoch nicht über den Nominalwerth zu erlegen, welcher im Baaren erlegte Betrag dem Meistbieter in den Kaufpreis eingerechnet, den übrigen Mitlizitanten aber nach beendigter Lizitacion zurükgestellt werden wird.
4) Der Meistbiether hat binnen 30 Tagen nach Zustellung des den Feilbiethungsakt zu Gericht annehmenden Bescheides den dritten Theil des Kaufschillings an das hiergerichtl. Depositenamt zu erlegen, in welches Drittel das baar erlegte Vadium eingerechnet, das in Werthpapieren erlegte aber dem Ersther nach Erlag des baaren Kaufschillings-Drittels zurückgestellt werden wird, auch hat er gleichzeitig über die restlichen bei ihm aushaftenden $\frac{2}{3}$ Theile des Kaufschillings einen in Rechtsform ausgestellten gehörig gestempelten Schuldschein anher vorzulegen.
5) Sobald der Ersteher das erste Kaufschillings-Drittel erlegt und über die restlichen $\frac{2}{3}$ Theile des Kaufschillings den Schuldschein wird beigebracht haben, wird ihm auch ohne sein Ansuchen der phisische Besitz der erstandenen Güter auf seine Kosten übergeben, und das Eigenthumsdekret auf diese Güter jedoch mit Ausschluss der Urbarialentschädigung ertheilt, und selber als Eigenthümer der gekauften Güter intabulirt wird. Zugleich werden von diesem Gute, jedoch nicht von der Urbarialentschädigung auf welcher der Lastenstand unberührt gelassen wird, sämmtliche Hypothekarlasten mit Ausnahme der Dom. 58 pag. 22. n. 25 on. vorkommenden Grundlast, nähmlich des Rechtes zum Garbenzehend, welche Ersteher ohne Abrechnung vom Kaufpreise zu übernehmen verpflichtet ist, dann diejenigen Lasten welche derselbe nach der Bestimmung des 7. Absatzes dieser Bedingungen auf sich zu übernehmen verpflichtet ist, oder übernommen hat gelöscht, und auf dem Kaufpreis übertragen.
6) Der Meistbiether ist verpflichtet vom Tage des erlangten phisichen Besitzes der gekauften Güter die rückständigen $\frac{2}{3}$ Theile des Kaufpreises mit $\frac{5}{100}$ jährlich zu verzinsen, und diese in halbjährigen dekursiven Raten an das hiergerichtliche Depositenamt zu erlegen. Gleichzeitig mit der Intabulation des Eigenthumsdekretes werden im Lastenstande des gekauften Gutes die restlichen beim Käufer verbleibenden $\frac{2}{3}$ Theile des Kaufpreises sammt der Verpflichtung der Verzinsung derselben, sowie die Verbindlichkeiten der Erstehers aus der 7., 8. und 10. Bedingung so weit dieselben zu der Zeit nicht erfüllt wären, zu Gunsten der gemeinschaftlichen Masse der Gläubiger und des Gutseigenthümers intabulirt.
7) Weiter ist der Meistbiether verbunden die restlichen $\frac{2}{3}$ Theile des Kaufschillings binnen 30 Tagen nach zugestellter Zahlungsordnung und Rechtskraft derselben, nach den Bestimmungen derselben zu bezahlen, oder mit den angewiesenen Gläbigern anders übereinzukommen und darüber sich hiergerichts binnen weiteren 30 Tagen auszuweisen. Zugleich hat er auch die Verpflichtung, diejenigen Gläubiger nach Mass des angebothenen Kaufschillings und auf Rechnung desselben zu übernehmen, welche vor dem bedungenen oder gesetzlichen Termine die Zahlung allenfalls nicht annehmen wollten.
8) Vom Tage des erlangten phisischen Besitzes, ist der Käufer verpflichtet, die auf diesen Gütern haftenden landesfürstlichen Steuern, öffentliche Gaben und sonstige mit dem Besitze verbundenen Leistungen vom Tage der Einführung in den phisischen Besitz aus Eigenem pünktlich zu entrichten, wobei festgesetzt wird, dass falls wegen unterlassener Zahlung dieser öffentlichen Abgaben zu deren Einbringung die seit dem Besitzeinführungstage des Gutskäufers fällig werdenden

der gemeinschaftlichen Brefriedigungsmasse der Gläubiger gehörenden Urbarialentschädigungs-Renten von den k. k. Verwaltungsbehörden im Kompensazionswege eingezogen werden würden, der Gutskäufer für Kontraktsbrüchig wird angesehen und über Einschreiten eines der Interessenten die Relizitazion der Güter wird ausgeschrieben werden. Auch hat der Hutskäufer die gemäss dem Gesetze am 9. Februar 1850 entfallenden Geschäfts- und Intabulationsgebühren aus Eigenem zu tragen.

9) Sollten diese Güter in dem 1. und 2. Feilbiethungstermine um den Schätzungswerth nicht an Mann gebracht werden können, so wird im Grunde der §§. 148 und 152 G. O. und des Kreisschreibens vom 11. September 1824. Z. 46612 die Tagfahrt zur Einvernehmung der Gläubiger wegen der erleichternden Bedingugen auf den 19. Juni 1856 um 4 Uhr Nachmittags bestimmt, wozu die Gläubiger mit dem Beisatze vorgeladen werden, dass die nicht Erschienenen als der Stimmenmehrheit der Anwesenden beitrettend werden angesehen werden.

10) Wenn der Käufer den obangeführten Bedingungen, und namentlich der 5., 6. und 8. nicht genüge leisten sollte, als dann wird auf Anbringen welch immer der Gläubiger oder des Schuldners die Relizitation dieser Güter ohne eine neue Schätzung mit Beobachtung des §. 433 G. O. auch unter dem Schätzungspreise und in einem einzigen Termine ausgeschrieben und vollzogen werden, und der Käufer wird für jeden aus seinem Kontraktsbruche entstehenden Schaden nicht nur mit dem erlegten Angelde, sondern auch mit seinem ganzen Vermögen verantwortlich.

11) Sobald der neue Käufer in den phisischen Besitz der erkauften Gütern wird eingeführt worden sein, wird die betreffende Kreisbehörde ersucht werden, die für die aufgehobenen Urbarialleistungen dieser Güter entfallenden Vorschüsse an das hiergerichtliche Depositenamt abführen zu lassen.

12) Dem Kauflustigen steht frei das Inventar den Schätzungsakt und den landtäflichen Auszug der zu verkaufenden Güter in der hiergerichtlichen Registratur einzusehen.

Hievon werden die dem Wohnorte nach bekannten Gläubiger zu eigenen Händen, dagegen diejenigen deren Wohnort unbekannt ist, zu Händen des ihnen zur Wahrung ihrer Rechte bei dieser Feilbiethung und ferneren Exekutionsschritten, zum Kurator bestellten Hr. Adkt. Dr. Pawlikowski, mit Substituirung des Hr. Adkt. Dr. Bersohn, mit dem verständigt, dass sie sich mit ihren Behelfen bei dem bestellten Kurator zeitlich zu melden, oder die Bestellung eines anderen Advokaten zu ihren Bevollmächtigten in dieser Exekutions-Angelegenheit anzuzeigen haben, als sonst sie sich selbst die widrigen Folgen dieses Unterlassens werden zuzuschreiben haben.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes

Neu-Sandez am 24. Dezember 1855.

OBWIESZCZENIE.

L. 528 i 745 ex 1855.

C. k. Sąd Obwodowy Nowo-Sandecki rozpisuje niniejszém przymusową sprzedaż publiczną dóbr Niebylec z przyległościami Jawornik, Malówka i Gwoździanka w obwodzie Jasielskim położonych, w księgach krajowych Dom. 53. pag. 149 wpisanych Pani Henryki Hrb. Kuczkowskiéj urod. Hrb. Ankwicz własnych, na zaspokojenie pretensyi 6554 złr. m. k. z. p. n. przez Ludwika Raczyńskiego wyrokiem z d. 30 grudnia 18͏53 L. 16,224 wywalczonych, która to sprzedaż publiczna odbędzie się w dwóch terminach dnia 16 maja i dnia 19 czerwca 1856 każdą razą o godzinie 10éj przed południem, a to pod nastepującemi warunkami

1) Za cenę wywołania stanowi się sądownie oznaczona wartość szacunkowa tych dóbr w kwocie 58 986 złr. 20 kr. m. k. niżéj któréj dobra te w pierwszych dwóch terminach sprzedane nie będą.

2) Dobra te sprzedają się ryczałtem z wyłączeniem prawa do wynagrodzenia za zniesione powinności urbaryalne, tudzież do pobierania tak zwanych zaliczek za takowe.

3) Każdy chęć kupienia mający obowiązany jest przed rozpoczęciem licytacyi 10tą część wartości szacunkowéj w okrągłéj ilości 5900 złr. m. k jako zakład albo w gotówce, albo w listach zastawnych galicyjskiego stanowego kredytowego towarzystwa, albo nareszcie w obligacyach rządowych z niezapadłemi kouponami i talonem, jednakowoż podług ostatniego w gazetach krakowskich „Czas“ umieszczonego kursu nieprzewyższającego tychże wartość nominalną do rąk komissyi licytacyjnéj złożyć, który zakład kupiciela do depozytu złożonym innym zaś licytującym zaraz po ukończonéj licytacyi zwróconym zostanie.

4) Najwięcéj ofiarujacy obowiązany jest w przeciągu dni 30 po doręczeniu uchwały. mocą któréj akt licytacyjny do sądu przyjętym został, trzecią część ceny kupna do tutejszego sądowego depozytu złożyć, w którą w gotòwce złożony zakad wliczonym, zaś w efektach obligacyjnych złożony zakład, kupicielowi po złożeniu w gotówce trzeciéj części ceny kupna zwróconym będzie Zarazem kupiciel obowiązany będzie na resztujące $^2/_3$ części ceny kupna. wystawić skrypt w formie prawnéj i na przyzwoitym stęplu i takowy sądowi przedłożyć.

5) Zaraz po złożeniu pierwszéj trzeciéj części ceny kupna i po złożeniu skryptu na resztujące $^2/_3$ części téjże ceny nabyte dobra najwięcéj ofiarującemu nawet bez zgłoszenia się jego jednakowoż na jego koszt w fizyczne posiadanie oddane, dekret własności z wyłączeniem wynagrodzenia za zniesione powinności urbaryalne wydanym, i tenże jako właściciel kupionych dóbr z wyłączeniem prawa do pobierania wynagrodzenia za zniesione powinności urbaryalne zaintabulowanym zostanie, oraz będą na tych dobrach nie zaś na wynagrodzeniu za zniesione powinności urbaryalne, które na kupiciela n.eprzechodzi i nietykalne zostaje, wszystkie ciężary hipoteczne z wyjątkiem Dom 58. pag. 22. n. on 25 gruntowego ciężaru, jako to prawa do dziesięciny snopowéj, które kupiciel bez stącenia od ceny kupna na siebie przyjąć obowiązany jest, tudzież tych ciężarów, które podług warunku 7go na siebie przyjąć obowiązany jest zmazane i i na cenę kupna przeniesione będą.

6) Kupiciel obowiązany jest od dnia osiągnionego fizycznego posiadania kupionych dóbr od resztująyh $^2/_3$ części ceny kupna od setki $^5/_{100}$ rocznie w półrocznych ratach z dołu do tutejszego depozytu składać równocześnie z intabulacyą własności będą w stanie biernym kupionych dóbr resztujące $^2/_3$ części ceny kupna z obowiązkiem płacenia odsetek od tychże jako też obowiązki kupiciela w warunkach 7. 8. i 10. wyłuszczone, jak dalece dakowe na tenczas jeszcze dopełnioneby nie były, na rzecz wspólnéj massy wierzyciela dóbr zaintabulowane będą

7) Kupiciel obowiązanym będzie $^2/_3$ części ceny kupna w przeciągu 30 dni po doręczeniu tabeli płatniczéj jak ta prawomoc osiągnie podług téjże, wypłacić, albo się z wierzycielami przekazanemi inacznj ułożyć i przed Sądem w 30 dniach wykazać się oraz obowiązanym jest pretensye tych wierzycieli. którzyby przed umówionym terminem wypowiedzenia zapłaty przyjąć nie chcieli w miarę ceny kupna na rachunek téjże na siebie przyjąć

8) Od dnia osiągnienia fizycznego posiadania, kupiciel obowiązanym będzie z tych dóbr podatki monarchiczne publiczne daniny i wszelkie z posiadaniem połączone ciężary z własnego dobytku tém pewniéj ponosić, gdyż w razie, gdyby z powodu nieuiszczenia tych danin publicznych w celu ich zaspokojenia, renty lub zaliczki na kapitał indemnizacyjny z tych dóbr od dnia wprowadzenia kupiciela w fizyczne posiadanie dóbr kupionych przypadające i do funduszu zaspokojenia wierzycieli należące, w drodze kompensacyi przez urzęda administracyjne przytrzymane zostały, kupiciel jako słowołomny uważanym będzie i na żądanie któregokolwiek z interesowanych relicytacyą na koszt i niebezpieczeństwo kupiciela rozpisze się. Toż samo przypadającą podług prawa z dnia 9 lutego 1850 należytość przeniesienia i intabulacyjną z własnego ponosić.

9) Gdyby dobra te w pierwszych dwóch terminach w cenie szacunkowéj sprzedane być niemogły, na ten wypadek wyznacza się w moc §§. 148 i 152 Ust. Sąd. i Cyrkularza z dnia 11 września 1824 L. 46,612 termin do wysłuchania wierzycieli względem ułatwiających warunków na 19ty czerwca 1856 o godzinie 4 po południu z tym dodatkiem, że niestających tak uważać się będzie jak gdyby do większości głosów stających przystąpili byli.

10) Jeżeli kupiciel powyższém warunkom a mianowicie 5mu, 6mu i 8mu zadosyć nieuczyni natenczas na żądanie ktòregokolwiek wierzyciela lub dłużnika relicytacya kupionych dóbr bez nowego oszacowania podług §. 433 Ust. Sąd. także niżéj ceny szacunkowéj w jednym terminie podług przepisu prawa rozpisaną i przedsięwziętą będzie i wiarołomny kupiciel za wszelkie wyniknąć mogące szkody nietylko złożonym zakładem lecz całym swoim majątkiem odpowiedzialnym będzie.

11) skoro tylko kupiciel w posiadanie fizyczne kupionych dóbr wprowadzonym będzie, dotyczący c. k. Urząd Obwodowy wezwanym będzie, by wypadłe za zniesione powinności urbaryalne zaliczki z tych dóbr do tutejszego Depozytu nadesłane były.

12) Chęć kupienia mającym wolno jest wyciąg tabularny Akt oszacowania i inwentarz tych dóbr w tutejszéj registraturze przejrzeć lub odpisać.

O tém zawiadamia się wierzycieli z pobytu wiadomych do rąk własnych, tych zaś których pobyt nie jest wiadomy do rąk postanowionego Kuratora p. Adw. Dr Pawlikowskiego z substytucyą p. Adw. Dr. Bersohna z tém. iż wierzyciele ci wcześnie ze swemi dowodami do tegoż kuratora zgłosić się lub też sądowi obranie innego Adwokata za swego zastępcę w téj sprawie oznajmić mają, inaczéj bowiem sobie samym złe skutki zaniechania téj ostrożności przypisać będą musieli.

Z Rady c. k. Sądu Obwodowego.

Nowy-Sącz dnia 24 grudnia 1855.

Kundmachung.

[N. 5085.] Mit Beziehung auf die unterm 13. Februar l. J. Z. 2929 ergangene Kundmachung wird hiemit bekannt gegeben. dass die Klassifikations- und Lösungslisten der bei der heurigen Rekrutirung Militärpflichtigen am 6. März l. J. im Magistratsgebäude und zwar in der Konskriptionskanzlei zur allgemeinen Einsicht aufgelegt werden und dass zu Folge hohen Landesregierungs-Verordnung vom 22. Februar l. J. Z. 5303 die Losung der zu krakauer Gemeinde angehörigen Militärpflichtigen am 7. und 8. März l. J. öffentlich vorgenommen werden wird.

Die im militärpflichtigen Alter stehenden und in der Klassifikationslisten N. II und III verzeichneten Individuen werden demnach aufgefordert an dem obgesagten Tage im Magistratsgebäude und zwar im Sitzungssaale im 2. Stock vor der zum Ziehungsakte delegirten Kommission persönlich zu erscheinen.

Vom Magistrate der k. Hauptstadt.

Krakau am 27. Februar 1856.

Obwieszczenie

W odniesieniu się do obwieszczenia z dnia 13 lutego b. r. N. 2929 podaje się do publicznéj wiadomości, iż listy klasyfikacyjne i losowania przy tegorocznym poborze wojskowym popisowych w dniu 6 marca b. r. w gmachu magistratu w biórze konskrypcyjném na widok publiczny wystawionemi będą i że stósownie do rozporządzenia wysokiego c. k. rządu krajowego z dnia 22 lutego b. r. N. 5303 losowanie popisowych do gminy krakowskiéj należących w dniu 7 i 8 marca b. r. publicznie odbywać się będzie.

Wzywa się zatém wszystkie w wieku popisowym znajdujące się a na listach klasyfikacyjnych N. II i III zamieszczone indywidua, ażeby w dniu wyżéj wyrażonym w gmachu magistratu w sali posiedzeń na 2giém piętrze przed komisyą do aktu losowania delegowaną osobiście się stawili.

Z magistratu kr. gł. miasta Krakowa

dnia 27 lutego 1856. (407)

E d i c t.

[N. 654.] Vom Rzeszower k. k. Kreisgerichte wird Allen denjenigen, denen daran liegt, hiemit bekannt gemacht: es sei von dem k. k. Kreisgerichte in die Eröffnung eines Concurses über das gesammte in Galizien befindliche bewegliche und unbewegliche Nachlassvermögen des verstorbenen Handelsmannes David Enker bewilliget worden.

Daher wird Jedermann der an diesem Verschuldeten eine Forderung zu stellen berechtigt zu sein glaubt, hiemit erinnert, bis 20. Mai 1856 die Anmeldung seiner Forderung in Gestalt einer förmlichen Klage, wider den Herrn Advokaten Rybicki als Vertreter der diessfälligen Konkursmasse, welchem Herr Advokat Zbyszewski substituirt wird, bei diesem k. k. Kreisgerichte also gewiss einzureichen und in dieser nicht nur die Richtigkeit, so wie Forderung, sondern auch das Recht kraft dessen er in diese oder jene Klasse gesetzt zu werden verlangt, zu erweisen; als widrigens nach Verfliessung des gedachten Tages niemand mehr angehört werden und diejenigen welche ihre Forderungen, bis dahin nicht angemeldet haben, in Rücksicht des gesammten in Galizien befindlichen Vermögens des Verschuldeten David Enker ohne Ausnahme auch dann abgewiesen sein sollen, wenn ihnen wirklich ein Kompensationsrecht gebührt oder wenn sie auch ihre Forderung auf ein unbewegliches Gut intabulirt oder pränotirt oder adnotirt wäre; dass also solche Gläubiger wenn sie etwa in die Konkursmasse schuldig sein sollten, die Schuld ungeachtet des Kompensationseigenthums oder Pfandrechtes, das ihnen sonst zu statten gekommen wäre, abzutragen verhalten werden würden.

Zur Wahl des definitiven Vermögensverwalters und des Kreditorenausschusses werden sämmtliche Gläubiger auf den 3ten Juni d. J. mit dem Bedeuten vorgeladen, dass die nicht Erschienenen der Mehrheit der Stimmen der Erscheinenden als Beitreter werden gehalten werden.

Rzeszów den 20. Februar 1856. (387-1-3)

E d i c t.

[N. 372.] Vom Magistrate der Stadt Żywiec wird hiemit bekannt gemacht, es sei über Ansuchen der Regina Bubec von Żywiec in die öffentliche Feilbietung der dem Bartholomäus Piela und dem Jacob Piela, dann den Kindern nach Marianna Piela, Adalbert und Magdalena Piela gehörigen auf 110 fl. CMze geschätzten Häuschens Nr. 44 sammt Garten wegen der Regina Bubec schuldigen 40 fl. sammt Verzugszinsen und Kosten gewilligt, und hiezu 3 Tagsatzungen, und zwar auf den 14. März, 11. April und 9. Mai 1856 ob der Kanzlei des k. k. Bezirksamtes jedesmal 9 Uhr Morgens angeordnet worden.

Kauflustige werden demnach zu dieser Licitation mit dem Anhange eingeladen, dass sie die näheren Bedingnisse in den gewöhnlichen Amtsstunden hierorts einsehen können, und dass die Realität erst bei der 3ten Feilbietung unter dem Schätzungswerth verkauft werden wird, wenn sie nicht schon früher um den Schätzungswert oder darüber an Mann gebracht werden sollte. — Żywiec am 3. September 1855. (346-1-3)

(365) (2-3)

Kundmachung.

[Nr. 1659] Am 25ten Februar 1856, wir die neue Eisenbahnstreke zwischen Krakau und Dembica dem Verkehre übergeben. Aus diesem Anlasse werden bis zu der demnächst erfolgenden Benüzung der ganzen Bahn zwischen Wien und Dembica, und bis zur definitiven Regulirung der Postkurse im westlichen Theile Galiziens vorläufig folgende Aenderungen eintreten:

1) In Krakau und Dembica werden am 25ten l. M. Bahnhofpostämter ins Leben treten, dagegen wird in lezterem Orte das bisherige Postamt aufgelöst, und nur die Poststation belassen.

Das Bahnhofpostamt in Krakau wird sich vorläufig mit der Aufname, dann mit der Abfertigung der eingelaufenen Korrespondenzen befassen.

2) Die direkte Postverbindung zwischen Gdów und Bochnia, Pilzno und Dembica, dann Niepolomice und Bochnia wird aufgehoben.

3) Vom 25ten Februar 1856 werden die Postsendungen zwischen Krakau und Dembica auf der Eisenbahn befördert, und hierzu der Personenzug benüzt, welcher zwischen diesen Punkten täglich einmal verkehren wird. In Folge dieser Benüzung der Eisenbahn werden die bishörigen Kourier und Mallefahrten zwischen Lemberg und Krakau auf die Streke zwischen Lemberg und Dembica beschränkt. Hinsichtlich dieser Fahrten bleiben die bishörigen Bestimmungen in Wirksamkeit. Die Passagiers Aufname in der Richtung nach Lemberg beginnt bei dem Bahnhofpostamte in Dembica, und endet daselbst in der Richtung von Lemberg. Die Passagiersaufname bei dem Bahnhofpostamte in Dembica wird bei der Kourierpost auf drei, bei der Mallepost auf neun Passagiere beschränkt. Die täglichen Botengänge zwischen Podgórze und Krakau werden bis auf weitere Bestimmug am 25ten l. M. eingestellt.

4) Der Personenzug wird von Krakau um 4 Uhr 14 Minuten Abends abgehen, in Podłęże um 4 Uhr 53 Minuten, in Bochnia um 5 Uhr 43 Minuten, in Tarnów um 7 Uhr 24 Minuten, in Dembica um 8 Uhr 44 Minuten Abends eintreffen, von Dembica um 5 Uhr Früh abgehen und in Tarnów um 6 Uhr 20 Minuten, in Bochnia um 8 Uhr 1 Minute, in Podłęże um 8 Uhr 52 Minuten und in Krakau um 9 Uhr 40 Minuten Vormittags eintreffen.

5) Die mit dem Personenzuge in Verbindung stehenden Postkurse werden in nachstehender Weise verkehren:

I. Kourierpost zwischen Lemberg und Krakau

Von Lemberg	*in Przemyśl*	*in Rzeszów*	*in Dembica*
täglich 10 Uhr Abends	täglich 6 Uhr 15 Min. Früh	täglich 2 Uhr 55 Min. Abends	täglich 7 Uhr 5 M. Abends
Von Dembica	*in Rzeszów*	*in Przemyśl*	*in Lemberg*
täglich 9 Uhr 30 M. Abends	täglich 1 Uhr 35 M. Früh	täglich 8 Uhr 40 M. Früh	täglich 6 Uhr 25 M. Abends

II. Mallepost zwischen Lemberg und Krakau.

Von Lemberg	*in Przemyśl*	*in Rzeszów*	*in Dembica*
täglich 8 Uhr Abends	täglich 6 Uhr 25 Minuten Früh	täglich 5 Uhr 10 Min. Abends	täglich 11 Uhr Abends
Vom Dembica	*in Rzeszów*	*in Przemyśl*	*in Lemberg*
täglich 10 Uhr Abends	täglich 3 Uhr Früh	täglich 1 Uhr Mittag	täglich 1 Uhr 10 M. Früh

III. Kariolpost zwischen dem Postamte und Bahnhofe in Tarnów

Vom Postamte	*Vom Bahnhofe*
täglich 5 Uhr 30 Minuten Früh	täglich 6 Uhr 45 Minuten Früh
täglich 6 Uhr 40 Minuten Abends	täglich 7 Uhr 50 Minuten Abends

IV. Mallepost zwischen Tarnów und Sanok

Von Tarnów	*in Jasło*	*in Dukla*	*in Sanok*
Sonntag 9 Uhr Abends	Montag 3 Uhr 30 M. Früh	Montag 7 Uhr 20 M. Früh	Montag 12 Uhr 55 M. Mittag
Donnerstag „ „	Freitag „ „ „	Freitag „ „ „	Freitag „ „ „
Von Sanok	*in Dukla*	*in Jasło*	*in Tarnów*
Sonntag 12 Uhr Mittag	Sonntag 5 Uhr 5 M. Abends	Sonntag 8 U. 55 M. Abends	Montag 3 Uhr 55 Min. Früh
Mittwoch „ „	Mittwoch „ „ „	Mittwoch „ „ „	Donnerstag „ „ „

V. Reitpost zwischen Tarnow und Sanok.

Von Tarnow		*in Jasło*		*in Dukla*		*in Sanok.*	
Montag Dienstag Mittwoch Freitag Samstag	9 Uhr Abends	Dienstag Mittwoch Donnerstag Samstag Sonntag	3 U. 40 M. Früh	Dienstag Mittwoch Donnerstag Samstag Sonntag	7 Uhr 25 M. Früh	Dienstag Mittwoch Donnerstag Samstag Sonntag	12 Uhr 45 M. Mittgs
Von Sanok		*in Dukla*		*in Jasło*		*in Tarnow*	
Montag Dienstag Donnerstag Freitag Samstag	12 Uhr Mittags	Montag Dienstag Donnerstag Freitag Samstag	5 U. 5. M. Abds.	Montag Dienstag Donnerstag Freitag Samstag	8 U. 55 M. Abds	Dienstag Mittwoch Freitag Samstag Sonntag	3 U. 50 M. Früh

VI. Mallpost zwischen Sanok und Chyrow.

Von Sanok		*in Chyrow*		*Von Chyrow*		*in Tanok.*	
Montag Freitag	7 Uhr Abends	Dienstag Samstag	2 U. 15 M. Früh	Dienstag Samstag	6 Uhr Früh	Dienstag Samstag	1 U. 10 M. Mittags

VII. Reitpost zwischen Sanok und Chyrow.

Von Sanok		*in Chyrow*		*Von Chyrow*		*in Sanok.*	
Sonntag Dienstag Mittwoch Donnerstag Samstag	7 Uhr Abends	Montag Mittwoch Donnerstag Freitag Samstag	2 U. 10 M. Früh	Sonntag Montag Mittwoch Donnerstag Freitag	5 U. 50 M. Früh	Sonntag Montag Mittwoch Donnerstag Freitag	1 U. Mittags

Diese Reitpost geht ab von Chyrow 15 Minuten nach Abfertigung der Post aus Sambor.

VIII. Kariolpost zwischen Tarnow und Bochnia.

Von Tarnow	*in Bochnia*	*Von Bochnia*	*in Tarnow*
täglich 8 Uhr Früh	tägl. 1 Uhr Mittags	tägl. 8 Uhr Abends	tägl. 12 U. 50 M. Nachts

IX. Kariolpost zwischen dem Postamte und Bahnhofe in Krakau.

Vom Postamte	*Vom Bahnhofe*
täglich 7 Uhr 20 Minuten Früh	täglich 8 Uhr 26 Minuten Früh
„ 5 Uhr Abends	„ 6 Uhr 8 Minuten Abends.

X. Mallpost zwischen Bochnia und Neu Sandec.

Von Bochnia	*in Neu Sandec*	*Von Neu Sandec*	*in Bochnia*
Mittwoch 7 U. 30 M. Abends	Donnerstag 2 U. 40 M. Früh	Donnerstag 8 U. Abends	Freitag 3 U. 25 M. Früh
Samstag „ „ „	Sonntag „ „ „	Sonntag „ „	Montag „ „ „

XI. Kariolpost zwischen Bochnia und Neu Sandec.

Von Bochnia		*in Neu Sandec*		*Von Neu Sandec*		*in Bochnia*	
Sonntag Montag Dienstag Donnerstag Freitag	7 U. 30 M. Abds	Montag Dienstag Mittwoch Freitag Samstag	3 U. 5 M. Früh	Montag Dienstag Mittwoch Freitag Samstag	8 Uhr Abends	Dienstag Mittwoch Donnerstag Samstag Sonntag	3 U. 50 M. Früh

XII. Botenpost zwischen Niepołomice und dem Bahnhofe in Podłęże.

Von Niepołomice	*in Podłęże*	*Von Podłęże*	*in Niepołomice*
täglich 7 Uhr 30 M. Früh	tägl. 8 U. 30 M. Früh	tägl. 5 U. 14 M. Abends	tägl. 6 U. 14 M. Abds

XIII. Mallpost zwischen dem Postamte und Bahnhofe in Krakau.

Zum Transporte der mit den Bahnzügen ankommenden und abgehenden Sendungen:

Vom Postamte	*Vom Bahnhofe*
täglich 10 Uhr 10 Minuten Früh	täglich 9 Uhr 55 Minuten Früh
„ 3 „ 30 „ Abends	„ 3 „ 30 „ Abends

XIV. Reitpost zwischen dem Postamte und Bahnhofe.

Zum Transporte der Briefpost von und zu den zwischen Krakau und Mysłowitz verkehrenden Nachtzuge

Vom Postamte	*Vom Bahnhofe*
täglich 1 Uhr 50 Minuten Früh	täglich 2 Uhr 20 Minuten Früh

XV. Kariolpost zwischen dem Bahnhofe in Krakau und Gdów.

Von Krakau (Bahnhofpostamt)	*in Gdów*	*Von Gdów*	*in Krakau (Bahnhofpostamt*
täglich 4 Uhr 30 Min. Abends	tägl. 8 U. 30 M. Ab.	tägl. 4 Uhr Früh	tägl. 8 Uhr Früh

Von der k. k. galiz. Postdirektion.

Lemberg am 19ten Februar 1856.

Inseraty.

Karol Gromadziński

poleca Szanownéj Publiczności swój nowo urządzony

Skład Fortepianów

we Lwowie,

pod liczbą 310, przy wałach, w domu Gromadzińskich na piérwszém piętrze, zaopatrzony licznym wyborem fortepianów najpierwszych fabryk *wiedeńskich i zagranicznych*, po najmierniejszych cenach, od fl. 250 do fl. 1000 i zwyż za których doskonałość ręczy, przyjmuje również w zamian fortepiany używane.

Tenże **skład** otrzymał także z wystawy paryzkiéj kilka instrumentów, pomiędzy innemi zupełnie nowéj budowy z podwójną klawiaturą **PANORGUE-PIANO** fortepian połączony z fisharmoniką. (404-1-5)

Pożądany jest **Ekonom** do Niewiarowa. Nie wymaga się technika, gdyż gospodarstwo prowadzi właściciel, lecz będzie mieć nadzór nad folwarkiem nieco od dworu oddalonym. Takowy człowiek może być i emerytem, byleby dał rękojmią pewności. Bliższa wiadomość względem ugody może być udzielona listownie lub osobiście u właściciela w Niewiarowie. Ostatnia poczta Gdów.

Michał Szybalski.

Potrzeba do wsi Gerczyc **człowieka,** znającego się na uprawie roli w gruntach ciężkich i iłowatych, na młockarni i na wszelkiego rodzaju naczyń gospodarczych. Takowy ma być pewny, któryby mógł zdać relacyą swego postępowania czy to przed opiekunem czy przed sądem. Pierwszeństwo daje się żonatemu na ordynaryą, według umowy może być i bezżenny przyjęty. W obydwóch zaś razach chcący pozyskać tamże posadę ma się najdaléj do 1 kwietnia 1856 zgłosić, czy to listownie czy osobiście do dzierżawczyni w Gerczycach. — Ostatnia poczta Bochnia.

(384) *Konstancya Smidowiczowa.*

Staraniem i nakładem

księgarni H. W. KALLENBACHA we Lwowie

wyszedł i jest do nabycia we wszystkich księgarniach:

KATALOG KSIĄŻEK POLSKICH

drukowanych od roku 1850, do końca roku 1855 72 str. w 8ce duż. Lwów 1856.

Cena exemplarza 30 kr., z przesyłką pocztową 36 kr. mon. kon.

(330) (1-2)

Papierowe kwiaty

do rozmaitego użycia w domu, do ozdób wystaw jakich, mianowicie do kościołów zwłaszcza na Wielkanoc i t. d. Wyrabiać się mogą we wszystkich gatunkach, ktoby sobie życzył w nader przyjemny i łatwy sposób pobierać téj nauki, może się wyuczyć w 5ciu lekcyach za czesne 3 złr. m. k. wynoszące. Przyjmuje też wszelkie w tym rodzaju obstalunki. Zgłosić się na ulicę Kanonną N. 124 na dole. (416)

Osoba lepszego etanu; wieku średniego, posiadająca język polski, francuzki, angielski i niemiecki, znająca się przytem i na gospodarstwie, życzy sobie być umieszczoną, bądź to za towarzyszkę Dam, bądź do prowadzenia dzieci, albo zarządu domu i ogółem gospodarstwa. Bliższą wiadomość zasięgnąć można w hotelu Warszawskim pod Sobieskim przy Sławkowskiéj ulicy, na dole po lewéj ręce za schodami, u dzierżawczyni tego hotelu.

(417-1-3)

Ogłasza się niniejszem prenumeratę na

MAPY

królestwa Galicyi z W. Ks. Krakowskiem i Bukowiną

wydane przez c. k. kapitana **Karola de Kummersberg** mieszkającego w Wiedniu na Weissgärber Badgasse N. 92.

Karta jedna kosztuje 30 kr. m. k., dotąd wyszło kart 19, w marcu, kwietniu i w maju będzie znów 8 kart gotowych. — Prenumerata przyjmuje się: w Krakowie u Wgo Kunicka, we Lwowie u Wgo J. P. Arsertezka archiwaryusza map katastralnych. (412-1-10)

Ein Ekonom!

Aus k. k. Schlesien gebürtig 29 Jahre alt, ledig, katholisch, der die k. k. landn. Akademie in Ung. Altenburg im Jahre 1852 mit guten Erfolg absolwirt, bei den besten Oekonomien-Schlesiens durch 8 Jahre seine Praxis im Oekonomie und Rechnungsfache und technischen Betriebszweigen genoss der pohlnischen Sprache mächtig ist, wünscht seine Dienst beim Fürst Lippe Schaumburg in Slavonien wegen den um gesunden climatischen Verhältnissen zu verlassen, und einen in Gallizien anzunehmen. Geehrte Anträge bitte man portofrei unter den Adresse H. A. W. poste restante Slatina pr. Essek in Slavonien einzusenden. (421-1-3)

Ogrodnik i botanik

żonaty obeznany z wszelkiemi gałęziami swéj sztuki życzy sobie przyjąć obowiązek stósowny do jego usposobienia. Bliższą wiadomość powziąść można za listami frankowanemi w Administracyi *Czasu*. (410)

WYROBNIA KAPELUSZY SŁOMKOWYCH I KWIACIARNIA

Rudolfa Morawskiego

w Wiedniu (Kohlmarkt L. 278 1 piętro),

poleca się niniejszém przy zbliżającéj się wiośnie z swym znakomitym SKŁADEM **kwiatów sztucznych wszelakich kapeluszy słomkowych** (słomników) dla Pań, panienek i dzieci, toż **panamskich i florentyńskich** dla mężczyzn i chłopców, daléj **puzder** na nie, a wreszcie wszelkich modnostek a to po **cenach właściwych fabrycznych.** (396-1-6)

(1559) **GŁÓWNY SKŁAD** (11-16)

HERBATY

prawdziwéj rosyjsko-chińskiéj



karawanami sprowadzanéj w paczkach $\frac{1}{4}$ funtowych oplombowanych, $^{4}/_{4}$ funtowe paczki herbaty czarnéj z kwiatem na rubli sr.: $1\frac{1}{2}$, 2, $2\frac{3}{4}$, 3, 4, 6, 8, czyli złr. 3, $3\frac{3}{4}$ $4\frac{1}{2}$, $5\frac{1}{2}$, 7, 12, 15, $^{4}/_{4}$ funta herbaty żółt. rsr. 5, 6, czyli złr. 10, 12, oprócz tego herbata w kulach, za kulę złr. 2, w formie cegły za 1 funt złr. 2 — znajduje się u *Karola Herrmanna* w Krakowie. Wieloletnie stosunki handlowe z Rosyą postawiły mię w możności zaopatrywania mojego składu ciągle w dobór najlepszéj herbaty rosyjsko-chińskiéj karawanami sprowadzanéj.

Wszelkie przezemnie dostarczane gatunki herbaty karawanowéj są szczególniejszéj dobroci i należą do najprzedniejszych, które starannie zapakowane, zachowują w przewozie swoje pierwotne własności, nie tracąc nic ze swéj ożywczéj naturalnéj mocy, nieosłabiając nerwów bynajmniéj — pod czas gdy inne gatunki herbaty sprowadzane morzem, pod wpływem powietrza i wilgoci morskiéj zostają pozbawione tych zalet, mianowicie delikatnego smaku aromatycznego. Tak zwietrzałéj herbacie nadają sztuczny zapach kwiatem Olea fragrans Vhl. itp. z wielkim atoli ludzkiego zdrowia uszczerbkiem, gdyż surogat ten działając mocno na nerwy, sprawia drażliwym osobom bezsenne nocy, drzenie członków, a co najgorsza, osłabia żołądek. Gdy jednak z różnych stron, mianowicie z Brodów mnóstwo pośledniéj herbaty z Anglii na stały ląd, a następnie w kraje c. k. austryackie i inne wprowadzanéj mają podrabiane etykiety i są na sposób ruski oplombowane uchodząc za prawdziwą rosyjsko-chińską herbatę, widzę się przeto spowodowanym ostrzedz kupujących, donosząc, iż przezemnie sprowadzana herbata przychodzi wprost z Rosyi już moją firmą opatrzona i oplombowana w $^{1}/_{4}$-funtowych paczkach, o czém każden kupujący przekonać się może, wziąwszy z mojéj najlepszéj herbaty 1 funt za złr. 3, a gdzieindziéj także 1 funt za złr. 7 do 12 i niech w równych częściach każdą z osobna, w jednakowéj ilości wody zrobioną porówna, wtedy okaże się, że moja herbata pomimo że o wiele tańsza, jest nierównie lepszą od dwa razy droższéj z Brodów lub skądinąd kupionéj herbaty, która w znacznych transportach z Brodów na całą Galicyą w paczkach jedno-funtowych oplombowanych rozsyłaną zostaje, jak to dowody przezemnie posiadane każdego przekonać mogą. Podaję tu zarazem do wiadomości Szanownéj Publiczności, że w całéj Rosyi tańszéj herbaty niema jak 1 funt wagi rosyjskiéj albo polskiéj po rub. sr. $1^{1}/_{2}$ czyli złr. $2^{1}/_{2}$ m. k. sr., na tańszą cenę Rosya nieposiada herbaty.

Tejże herbaty nabyć można w handlach pod firmami:

w Agram B. Sivanovich.	w Josefstadt Ed. J. Traxler.	w Rzeszowie F. Jaśkiewicza.
„ Białéj Karola Haempel.	„ Jarosławiu Bracia Juśkiewicz.	„ Rozwadowie Karol Marecki.
„ Bernie Franc. Willmann.	„ Kołomei Th. Zacharyasiewicz et C.	„ Samborze Fr. Karola Gilatowskiego.
„ Bochni Paweł Niedzielski.	„ „ Zachar. Krzystofowicza.	„ Semlinie F. G. Jancovits.
„ Buczaczu J. Czerkawski.	„ Komornie Karol Borghese.	„ Sissek Franc. Pokorny.
„ Cieszynie C. J. Breitkopf.	„ Leibach Jan Klebel.	„ Temeswarze Joh. Jancovits.
„ „ E. Ostruschka.	„ Lwowie Jan Klein.	„ Tarnowie Józ. Jahn.
„ Czerniowcach Th. Zacharyasiewicz.	„ Myślenicach Jan Dzięgielowski.	„ Turce u A. Czyrniańskiego.
„ „ Józ. Różański.	„ Nowym Sączu J. Kosterkiewicza wd.	„ Udynie Giovanni Battiste Amarli.
„ Dzikowie Narcyz Giryński.	„ Neutitschein Vinc. Stumpf.	„ Wiedniu F. B. Geitler Riemerstrasse.
„ Drohobyczu Ch. Piroszka.	„ Ołomuńcu J. P. Hackensöllner.	„ „ Dienstl et Meinl Strauchgasse N. 238.
„ Eger R. W. Diehl.	„ Peszcie A. Thallmeyer et Comp.	
„ Grosswardein J. C. Rössler.	„ Przemyślu Edw. Machalskiego.	„ Wadowicach Ig. Brosig.
„ Gablonz Franc. Pietsch.	„ Pradze V. Maader.	„ Zaleszczykach J. Kodrębski et Com.
„ Josefstadt J. E. Potsch.	„ Pradze J. B. Chlumetzki.	„ Znaim Jos. Schwarzer.

Karol Herrmann w Krakowie.

GUSTAW BRZEZINA

Wein-Großhandlung in Wien,

empfielt bei der nun zu Versendungen eingetretenen günstigen Jahreszeit sein best assortirtes Lager aller Gattungen

Original-Oesterreicher

GEBIRGS- und LANDWEINE,

weisser und rother

UNGARISCHER WEINE UND AUSBRÜCHE,

der feinsten Rhein-, Mosel-, Bordeaux- (weiss und roth), Burgunder-, Chablis-, Madeira-, *Cherry-*, *Port a Port-*, *Muscat de Lunel-*, Malaga und

Champagner Weine,

alten Cognac, schweizer Kirschwasser, *Extrait d'Absynth*, holändischer *Curaçao* und Anisette-Liqueurs, englisches Porter- und *Ale*-Bier.

Wien im Frühjahr 1856. (320-3-6)

(1289) **Der beste und ächte** (23-50)

Saazer- und Auscher-HOPFEN, dann Brauer-PECH, amerikanischen HARZ

auch für Papierfabriken ist allerbilligst zu beziehen, durch die Hopfenhandlung des

Leopold Zdeborski in Prag.

Kilkaset centnarów

SIANA i KONICZYNY

jest do sprzedania

hurtem lub częściowo.

Bliższa wiadomość u p. J. Czecha w głównym Rynku pod N. **453.** (334-3-4)

Znaczne dobra,

obejmujące 900 morgów bardzo dobréj ziemi są w Jasielskiem do wydzierżawienia na lat 6, 9 lub 12. Bliższa wiadomość w Administracyi *Czasu*. (379-2-3)



Kamienica

pod N. 381/2 przy Placu Szczepańskim położona jest z wolnéj ręki do sprzedania. (350-2-3)

Uwiadomienie.

We wsi Trześniowie cyrkule Sanockim, milę od Rymanowa położonéj, jest do sprzedania bydła sztuk kilkadziesiąt, wprawdzie krajowéj lecz wielce już poprawnéj rasy, to jest:

krowy, jałówki i buchaje

różnego wieku. Życzący sobie nabyć, może wprzód listownie porozumieć się w każdym czasie. Adres: à Mme Textoris. Ostatnia poczta Jasienica. (399-1-3)

SKŁAD

słoniny, sadła, smalcu i wszelkich tłuszczów

z Węgier sprowadzanych.

Podpisani uzyskawszy pozwolenie od Władzy miejscowéj, otworzyli przy ulicy ***Floryańskiéj*** w domu narożnym pod liczbą 521 przy bramie **SKŁAD** zaopatrzony w wszelkie gatunki ***słoniny, sadła*** i ***smalcu***, także rozmaite ***wędliny,*** wszystko z Węgier w najlepszych gatunkach, z pierwszych źródeł, z wieprzów nie żołędzią lecz kukurudzą karmionych i dla tego w smaku wyborne, równie utrzymują węgierską ***paprykę, śliwki*** suszone świeże pełne i bardzo słodkie. Wszystkie te towary sprzedają tak hurtowo jak i częściowo po cenach najumiarkowańszych, — równie polecają się do obstalunków wszelkich produktów węgierskich, rozumie się w partyach znaczniejszych.

Na szczególną uwagę zasługujące doniesienie.

W tymże składzie sprzedawaną będzie odtąd najlepsza słonina węgierska po cenach następujących:

Słonina w najlepszym gatunku	funt	po	20 kr.
„ w drugim	„	„	18 kr.
„ w trzecim	„	„	17 kr.

Polecając sprzedaż łaskawém względom Szanownéj Publiczności, zapewniają punktualną i spieszną usługę.

W tych dniach nadszedł świeży transport **szynek, ozorów, śliwek** i t. p.

Henryk Fleisch i Goldschmiedt z Węgier.

SPECK

und andere

Fettwaaren Handel.

Gefertigter hat mit Bewilligung des k. k. Magistrats der Hauptstadt Krakau in der ***Florianer-Gasse*** N. 521 nächst dem Florianer-Thor eine Niederlage eröffnet. Diese ist stäts mit frischen und besten aus ***Ungarn*** gebrachten ***Waaren*** als mit ***weissen Koch-Speck, geräucherten Speck*** und ***Paprika***, jungen ***Speck*** zum Brodt, dann mit geschmackvollen ***Schwein-Fetten*** von der besten Qualität (die Schweine wurden nicht mit Eichel nur mit Kukurudz gefuttert), auch ***geräucherte Schinken*** von der besten Gattung und andere ***Esswaaren,*** welche um die billigsten und mässigsten Preise verkauft werden, versehen. Auch sind bei ihm ***Flaumen*** von bester und schönster Gattung, zu haben. Bestellungen können auf grosse Parthien gemacht werden.

Sehr beachtungswerthe Anzeige.

In dieser Fettwaaren Niederlage wird vorzüglichstes Ungarischer Kochspeck zu nachstehenden Preisen verkauft:

Kochspeck	1ten qualitaet	des	Pfunt	à 20 kr.
„	2ten	„	„	à 18 kr.
„	3ten	„	„	à 17 kr.

Er empfiehlt sich daher dem verehrten Publikum, und bittet um einen Zahlreichen Zuspruch.

Soebend sind angekommen geräucherte **Schinken, Zungen** so wie auch **Pflaumen** u. s. w.

Hochachtungsfoll

Heinrich Fleisch et Goldschmiedt

(1664--3) Händler aus Ungarn.

Dobra Maryampol

z wsiami **Glinik** i połową **Strożówki** w cyrkule Jasielskim o ćwierć mili od miasta powiatowego Gorlic przy samem cesarskim gościńcu położone, 670 morgów wiedeńskich przestrzeni dworskiéj, 1500 złr. m. kon. z blichu, młyna, maglu wodnego i propinacyi gotowéj intraty mające, grunta urodzajne i żyzne łąki posiadające, są z wolnéj ręki do sprzedania. Bliższa wiadomość przy ulicy Mikołajskiéj N. 629. (352--3)

W prowencie Pleszowskim, znajduje się znów w r. b. kilkanaście cieląt, sześć tygodniowych z rassy krzyżowanéj żuławsko-hollenderskiej, po cenie reńskich 12 za sztukę do zbycia.

Osoby takowe nabyć pragnące, zechcą się zgłosić do dominium Pleszów okręg Mogilski. (328--3)

C. k. Teatr niemiecki.

We wtorek d. 4 marca r. b. benefisowe i pożegnalne przedstawienie sławnéj solo-tancerki król. Drurylańskiego teatru w Londynie Miss Lydia Thompson, przedstawić się mające tańce ogłoszone będą programem. Przytém komiczna opera w 3ch aktach z muzyką Lortzinga pod tyt.: **Dziki łowiec** czyli **Głos natury.**

C. k. Teatr polski.

We czwartek d. 6 marca na benefis Józefa Szturma **Katarzyna Howard,** dramat w 5ciu aktach a 8miu obrazach przez Al. Dumasa.

Wkrótce na tutejszéj scenie ku uczczeniu piędziesięcioletniéj rocznicy otwarcia teatru w Krakowie, daną będzie opera w 3ch aktach pod nazwą: **Krakowiacy i Górale,** zakończona stósownemi śpiewami i obrazem układu jednego z artystów krakowskich z dekoracyami p. Siewert dekoratora z Lipska, bliższe szczegóły afisze ogłoszą.

Antoni Kłobukowski Redaktor odpowiedzialny. w Drukarni Czasu. *Czapliński Antoni* rządzca drukarni.